

Przemówienie Prezydenta
Bolesława Bieruta
na uroczystościach
dożynkowych
w Krakowie
zamieszczamy na str. 3

Opłata pocztowa wliczona w cenie

CENA 15 zł.

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok VIII nr 216 (2532) Łódź, wtorek 9 września 1952 r.

Wielkie święto pracującego chłopstwa Wolę umacniania sił i bogactwa ojczyzny manifestowali chłopi całej Polski na uroczystych dożynkach w Krakowie

KRAKÓW. W dniu 7 bm. w Krakowie odbyły się ogólnopolskie dożynki, na które zjechało z całego kraju około 100 tysięcy chłopów — wzorowych gospodarzy, przodujących spółdzielców, robotników rolnych, traktorzystów.

Przybyli oni ze wszystkich gromad kraju, aby zmanifestować wolę umocnienia sił i bogactwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przez coraz wydajniejszą pracę nad podniesieniem plonów i rozszerzeniem hodowli oraz przez sumienne wypełnianie wszystkich obowiązków wobec państwa. W tym potężnym obchodzie chłopi wyrazili niezachwianą wolę umacniania Frontu Narodowego — jedności działania wszystkich Polaków, wolę nieustannego pogłębiania sojuszu robotniczo-chłopskiego, umacniania spójni między miastem i wsią. Żywym wyrazem tego sojuszu była obecność na dożynkach licznych delegacji robotniczych.

Na to wielkie święto urodzaju przybyli owacyjnie witany Prezydent Rzeczypospolitej, Bolesław Bierut i zajął miejsce na trybunie honorowej ustawionej na Błoniach, nie opodal kopca Kościuszki.

Na trybunie również zajęli miejsca: członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa, członkowie rządu z premierem Cyrankiewiczem na czele, członkowie NKW ZSL, generalicja, przedstawiciele władz naczelnych ZSCh, CRZZ, ZMP, Ligi Kobiet.

Obecni byli również goście zagraniczni.

Przybyłych chłopów i gości powitał prezes Związku Samopomocy Chłopskiej, Józef Ozga-Michalski.

Przodujący chłop z gromady Szaflary, pow. nowotarskiego Jakub Chudoba, w imieniu wszystkich chłopów polskich złożył Prezydentowi Rzeczypospolitej meldunek o wykonaniu zobowiązania złożonego na zeszłorocznych dożynkach — o zwiększeniu w roku bież. plonów średnio o 1 q z ha.

Wśród śpiewu pieśni żniwnych, barwna grupa chłopska wyczerła gospodarzowi dożynek wielkiemu Budowniczem Polski Ludowej tradycyjny wieńiec żniwny, spleciony z kłosów różnych zbóż.

Na rozległych Błoniach krakowskich zapada skupiona ciżba — Prezydent Bolesław Bierut wygłasza przemówienie. (Tekst przemówienia podajemy na str. 3).

Schodzący z trybuny Prezydent Bierut serdecznie pozdrawia przybyłych na dożynki przodowników pracy miast i wsi.

Po uroczystościach na Błoniach ulicami Krakowa przeciągnął barwny, rozspiewany i roztańczony pochód dożynkowy, defilując przed trybuną.

Kilkogodzinny pochód przemienił się w potężną manifestację patriotyzmu chłopów polskich, zespólnych we Frontie Narodowym Walki o Pokój i Plan 6-letni.

9 przodujących załóg robotniczych wzywa do czynu produkcyjnego dla uczczenia wyborów do Sejmu i XIX Zjazdu WKP(b) Apel robotników ZPB im. Dzierżyńskiego do włókniarzy całej Polski

WARSZAWA, 8. 9. — W ODPOWIEDZI NA OGŁOSZENIE PROGRAMU WYBORCZEGO FRONTU NARODOWEGO I DLA UCZCZENIA XIX ZJAZDU WKP(b), ZAŁOGI 9 WIELKICH Zakładów Pracy Podjęły w dniu 8 bm. CENNE ZOBOWIĄZANIA PRODUKCYJNE.

SĄ TO ZAŁOGI: HUTY „BOBREK“, NOWEJ HUTY FABRYKI SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH W LUBLINIE. KOPALNI „PAWEŁ“, Zakładów im. Dymitrowa w WARSZAWIE, WĘZŁA KOLEJOWEGO BYDGOSZCZ, ZPB IM. DZIERŻYŃSKIEGO W ŁÓDZI, Zakładów Chemicznych im. I Maja w RACIBORZU I ELEKTROWNI „VICTORIA“ W WAŁBRZYCHU.

WEZWAŁY ONE MASY PRACUJĄCE POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ, ABY SWE ZROZUMIENIE OGROMNEJ WAGI OBYDWU WYDARZEŃ POPARŁY CZYNEM.

W manifestacyjny sposób na ogłoszenie programu Frontu Narodowego odpowiedziała dzielna załoga przodujących polskich zakładów prze-

mysłu włókienniczego — ZPB im. F. Dzierżyńskiego w Łodzi. Program Frontu Narodowego załoga ZPB im. Dzierżyńskiego poznała w całości

Depesza z okazji święta narodowego Bułgarii

Do Przewodniczącego Prezydium Zgromadzenia Ludowego Bułgarskiej Republiki Ludowej
Towarzysza
GEORGIJA DAMIANOWA
W dniu święta narodowego Bułgarskiej Republiki Ludowej proszę, Towarzyszu Przewodniczący, w imieniu narodu polskiego i moim własnym, o przyjęcie serdecznych gratulacji i najlepszych życzeń dla bratniego narodu bułgarskiego i dla Was, Towarzyszu Przewodniczący, o sobiście.

W radosną rocznicę wyzwolenia przez bohaterką Armie Radziecką, naród bułgarski dokonuje przeglądu swych wspaniałych osiągnięć w budowie socjalizmu. Radość tę dzieli z nim naród polski, widząc w zdobycach gospodarczych, społecznych i kulturalnych bratniej Bułgarii cenny wkład do walki o utrwalenie pokoju, jaką toczą narody świata pod przewodnictwem potężnego Związku Radzieckiego i chorążego pokój — Wielkiego Stalina.

BOLESŁAW BIERUT

Młodzież ZPB im. Dzierżyńskiego do młodzieży ZPB im. Józefa Stalina i ZPB im. Juliana Marchlewskiego

My tkaczki, prądki i młodzi pracownicy z Zakładów im. Feliksa Dzierżyńskiego z Łodzi zebraliśmy na uroczystej masowce, z radością przyjęliśmy program wyborów Frontu Narodowego. Program — który zespala jeszcze bardziej naród polski w pracy

i walce o niepodległość naszej zjednoczonej Ojczyzny, w walce o utrzymanie pokoju, wzrost do brojtu, o jej lepszą przyszłość i rozkwit. Od nas młodych zależy w ogromnym stopniu realizacja hasła Frontu Narodowego, dlatego my młodzi wyborcy z Zakładów im. F. Dzierżyńskie-

Otwarcie wystawy „Wielki Proletariat“



W dniu 6.9. br. w Muzeum Narodowym w Warszawie została otwarta wystawa „Wielki Proletariat“. Na uroczystość przybyli przedstawiciele Rządu, Partii z premierem Cyrankiewiczem na czele. Uroczystego otwarcia wystawy dokonał członek KC PZPR Franciszek Fiedler.
Na zdjęciu: fragment zwiedzania wystawy.
CAF fot. Piwoński

go, którym Polska Ludowa dała pełne prawa polityczne witamy zbliżające się wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z całą załogą naszych zakładów, zwiększonym wysiłkiem w pracy.

Załoga naszych zakładów da w ponadplanowej produkcji 520 tys. metrów tkaniny, 35.600 kg przędzy.

W zobowiązaniach tych jest także nasz udział. Młodzi robotnicy naszych zakładów podjęli 603 zobowiązania. Brygada produkcyjna im. Czutkicha kol. Białowasa z tkalni elektrycznej wykona plan roczny do dnia 19 listopada 1952 r.

Podobne zobowiązania podjęły i inne brygady.

Wzywamy wasze zakłady do współzawodnictwa i poparcia czynem produkcyjnym programu Frontu Narodowego do zaszeregowania realizowania ślubowania złożonego na Zlocie.

Wzywamy młode prądki Waszych zakładów do walki o polepszenie jakości wtku nr 40 (sztuczne włókno) ponieważ niska jego jakość nie pozwala naszym tkaczom wykonywać planów jakościowych.

Realizujmy w pracy produkcyjnej słowa ślubowania złożona na Zlocie.

już w sobotę, 6 bm. Tego samego dnia do rady zakładowej napływać zaczęły masowe indywidualne i zespołowe zobowiązania produkcyjne. Zgłaszając zobowiązania robotnicy podkreślali, że pragną nimi uczyć również XIX Zjazd WKP(b).

Wczoraj o godz. 14 olbrzymia sala świetlicy zakładów wypełniła się do ostatniego miejsca. Okrzyki i długotrwałe owacje witają poszczególne ustępy przemówienia i sekretarza KE J. Ptasieńskiego.

O haniebnym czasie sanacyjnych mówił stary robotnik ob. W. Wentel.

Radością blyszeją oczy zgro madzonych, gdy ob. Wentel mówi o tym, jak dzięki władzy ludowej zmienia się z dnia na dzień życie ludzi pracy w Łodzi i w całym kraju.

Dyskusja toczy się bez przerwy. Mówią starzy i młodzi. Dla poparcia swych słów robotnicy, majstrowie, kierownicy działów składają, witane burzliwymi oklaskami, zobowiązania produkcyjne. Zobowiązania obejmują setki i tysiące robotników. Każdy z pracowników ZPB im. Dzierżyńskiego pragnie wyrazić swą wielką miłość do władzy ludowej i swe uznanie dla wspaniałego programu Frontu Narodowego.

Długotrwałymi owacjami wita załoga ZPB im. Dzierżyńskiego jednogłośnie dokonany wybór zakładowego komitetu wyborczego Frontu Narodowego, w skład którego powołuje najlepszych swych towa-

rzyszy, a m. in. wybitną przodownicę pracy, tkaczkę odznaczoną orderem Sztandar Pracy I klasy i Złotym Krzyżem Zasługi Józefę Szewczykówną.

Okrzykami: „Niech żyje Front Narodowy walki o pokój i Plan 6-letni!“, „Niech żyje Prezydent Bierut — na-



Zebrani na masowce robotnicy w skupieniu wysłuchują programu wyborczego Frontu Narodowego.

REZOLUCJA

PRACOWNICY ZPB IM. F. DZIERŻYŃSKIEGO ZEBRANI W DNIU 8 WRZEŚNIA 1952 R. NA UROCZYSTYM ZEBRANIU ZAŁOGI DLA UCZCZENIA DONIO SŁYCH WYDARZEŃ HISTORYCZNYCH — WYBORÓW DO SEJMU POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ ORAZ XIX ZJAZDU WKP(b) UCHWAŁILI REZOLUCJĘ, W KTÓREJ M. IN. CZYTAMY:

Na podstawie Wielkiego Aktu — Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, gwarancji naszych osiągnięć gospodarczych i kulturalnych, pod przewodnictwem Komitetu Frontu Narodowego, który programem swym reprezentuje myśli i uczucia robotników i chłopów, inteligencji, pracowników partyjnych i bezpartyjnych, który jest programem zespolenia wszystkich twórczych i postępowych sił naszego narodu, popierając czynem godnym naszej klasy robotniczej, łącząc się naszymi uczuciami z narodami Związku Radzieckiego i dumni z osiągnięć Partii Lenina i Stalina, załoga nasza zobowiązuje się:

PRZĘDZALNIA ŚREDNIO-PRZĘDNA — celem zapewnienia zaopatrzenia własnej tkalni i innych zakładów w przędzę, załoga przędzalni podejmuje szereg zobowiązań, jak np.:

kierownik oddziału wraz z majstrami doprowadzą do należytego stanu technicznego ma-

szyny pracujące na zanilonych obrótach, doprowadzą je do s-brotów planowych oraz doprowadzą je do właściwych skrajów, co pozwoli podnieść wydajność przędzalni z 508 gramonumerów na jedną wrzeciono-godzinę do 511.

PRZĘDZALNIA ODPADKOWA dzięki zobowiązaniu majstrów, śrubowników i przykręcaczy jak np. zespołu przędzarzy Jakubka i Józwiaka — który wykona plan roczny do dnia 18.12. 52 r. i da ponad plan 3.860 kg przędzy — przędzalnia odpadkowa wykona ponad plan roczny 20.600 kg przędzy, a tym samym plan roczny wykona do dnia 24.12. 52 r.

TKALNIA. Bardzo wiele cennych zobowiązań podjęli majstrowie i tkacze naszej tkalni, szczególnie nasza młodzież i kobiety, jak np.: brygada Czutkicha z tkalni elektrycznej z majstrem Białowasem na czele, która zobowiązała się wykonać plan na dzień 1.12. 52 r. przyspieszając jego realizację o 7 dni w stosunku do dotychczasowych wyników dając państwu dodatkowo 49.000 m tkanin.

Tkaczka Mateczak Bronisława, która wykonała plan 3 pierwszych lat Planu 6-letniego w dniu 6.8. 52 r. produkcję przy padającą na rok bieżący wykona w dniu 4 grudnia 52 r.

Personel inżynierjno-techniczny tkalni przez przygotowanie krosien i przeszkolenie tkaczy zorganizuje na 120 krosnach szóstkowy system obsługi i w ten sposób uzyska do końca roku 20 tkaczy dla obsadzenia innych krosien. Zobowiązania te przyrzyna się do tego, że tkal-



JÓZEFA TRZCIŃSKIEGO
majster „bielnika“
rys. Urbanowicz



JÓZEFA SZEWCZYK
majster tkalni. Odznaczona Sztandarem Pracy i Złotym Krzyżem Zasługi.

(Dalszy ciąg na str. 2)

9 przodujących załóg robotniczych wzywa do czynu produkcyjnego

Uchwała budowniczych „Nowej Huty“

„My, budowniczowie Nowej Huty, przodownicy pracy i racjonalizatorzy, robotnicy i inżynierowie, majstrowie i pracownicy administracji, zebrani na uroczystej masowej witalności z głęboką radością program wyborczy Frontu Narodowego, będący wyrazem dążeń całego narodu — czytamy w rezolucji budowniczych Nowej Huty.

„Jesteśmy dumni z tego, że przy naszym udziale wyrasta potęga gospodarcza naszej ojczyzny — Polski Ludowej. Dumni jesteśmy z dokonanych przeobrażeń ziemi krakowskiej, posiadającej chlubne, wielowiekowe tradycje walk o wyzwolenie narodowe i społeczne, tradycje Kopernika i Kostki Napierskiego, Kościuszki i Waryńskiego, walk klasy robotniczej Krakowa i Chrzanowa, chłopskich bojów na polach Łapanowa, Kasińki i Raclawic, dumni, że tu na ziemi krakowskiej przeżywali i walczyli wielki Lenin i wielki Stalin oraz płomienny rewolucjonista i patriota Feliks Dzierżyński.

Zbliżające się wybory do Sejmu, oparte na Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — stanowiącej zwycięstwo polskiej klasy robotniczej i wielowiekowych marzeń całego narodu — postanawiamy uczcić jeszcze ofiarniejszą pracą przy budowie kombinatu Nowa Huta.

Większość z nas — to robotnicy, rekrutujący się z biedoty wiejskiej, których w sanacyjnej Polsce bezrobocie zmuszało do emigracji, do niewolniczej pracy na obczyźnie lub nędzy w kraju.

W sojuszu ze Związkiem Radzieckim i dzięki jego wielkiej pomocy w dostarczonej nam dokumentacji, maszynach i urządzeniach wnosimy tę wielką budowlę epoki socjalizmu, która nam zapewni dalszy rozwój gospodarczy. Dlatego ze szczególną radością witamy XIX Zjazd WKP(b), który obradował będzie nad dalszym rozwojem bratniego nam Związku Radzieckiego.

Świadomi tego, że swą codzienną pracą wzmacniamy potęgę gospodarczą naszej ojczyzny, wzmacniamy jej obronność, — przyśpieszamy marsz do dobrobytu i najsukceszniej bronimy sprawy zachowania i utrwalenia pokoju — postanawiamy:

przekazać załozce produkcyjnej Nowej Huty rejon warsztatów remontowych wraz z zamaszynowaniem, uzbrojeniem i uporządkowaniem terenu — o łącznej kubaturze budynków 976 tys. metrów sześciennych do dnia 28.10, tj. na 2 miesiące przed ustalonym terminem;

oddać do użytku załozce produkcyjnej Nowej Huty w rejonie warsztatów i innych rejonach kombinatu 19 budynków przemysłowych wraz z zamaszynowaniem na 15 dni przed wyznaczonym terminem;

oddać do użytku ponad 100 tys. metrów kwadratowych dróg i placów, 10 km sieci ko-

Skup zboża w pow. łowickim

Powiat łowicki jako całość wykonał dnia 6 bm. dzienny plan skupu w 135,5 proc.

Przodowały w tym dniu następujące gminy: Nieborów 283,7 proc., Kompina 216,5 proc. i Kiernozia 211,3 proc.

Mimo tych dobrych rezultatów w powiecie łowickim następujące gminy nie wykonały planu dziennego: Baków 87,8 proc., Jezioro 95,7 proc., Lubianków 97,4 proc., Łyszkowice 87,1 proc.

Plan roczny powiat łowicki wykonał do dnia 6. 9. 52 r. w 44,8 proc.

Z powiatu radomszczańskie go donoszą, że plan miesięczny na wrzesień gmina Konary wykonała w 228 proc.,

lejowej normalnotorowej, 12 km kolektorów kanalizacyjnych, 17 km kabli silnoprądowych i 364 km kabli słabo-prądowych — do dnia 26 października, zamiast jak przewidywał harmonogram do dnia 31 grudnia br.

Obok oddania obiektów przemysłowych do użytku, cała załoga budowlana zobowiązuje się w ciągu września ukończyć ponad plan łącznie 8 tys. metrów sześciennych betonu.

Załoga budowy wielkich pieców zobowiązuje się skrócić termin betonowania jednego z wielkich pieców o 30 dni i

skrócić montaż zbrojeń tegoż pieca.

Załoga budowy siłowni kombinatu zobowiązuje się wykonać plan września do dnia 29 września, a plan na październik do dnia 26 października.

350 brygad w składzie 4.196 robotników podejmuje zobowiązanie podniesienia wydajności pracy od 10 proc. do 20 proc.

Poza tym załogi pierwszych już uruchomionych zakładów zobowiązują się: załoga warsztatów konstrukcji stalowych zobowiązuje się przekroczyć plan roczny produkcji o 400 ton konstrukcji stalowej, a załoga warsztatu mechanicznego obniżyć procent braków w okresie miesiąca września z 4 proc. do 2 proc.

Najcenniejszy podarunek dla kraju



MARIAN BECHT
kierownik rytowni.

Kierownik rytowni ZPB im. Feliksa Dzierżyńskiego, ob. Marian Becht, opowiada o swoim życiu, w którym było wiele ciężkich chwil.

Ze 185 zakładników, wziętych przez hitlerowców w roku 1939 z Pabianic, gdzie pracował, dziś żyje tyl-

ko 9-ciu. Becht siebie nazywa tym dziewiątym. Pięć i pół roku w Dachau nauczyło go pa trzeć na bieg wydarzeń inaczey, polityka, którą nie zajmował się przed wojną nabrała głębokiego sensu i wagi. Becht, który strąkował wraz z innymi rytownikami w roku 1936, którego wyrzucono na bruk za dopominanie się o godziwy zarobek, nie zdawał sobie wówczas sprawy z nierozdzielności walki ekonomicznej i politycznej.

— Czynię innym można uczcić zbliżające się wybory, jeżeli nie pracą? Taki podarunek jest dla kraju najcenniejszy. Dlatego oddział Bechta, wykonujący desenie i wzory dla tkanin wyrabianych w fabryce postanowił — poprzez wprowadzenie pod jego kierownictwem jednej w Polsce metody fotografuury — wykonać dodatkowe prace, które dadzą 12 tys. złotych oszczędności plus 220 kg zaszczędzonej stali najwyższego gatunku.

— Jestem bezpartyjny, mówi ob. Becht, ale doskonale rozumiem, że jednosc wszystkich uczciwych Polaków jest konieczna, jeżeli chcemy Polski niepodległej, a w przysz-

Nowe słowa, ale stara treść mówi Mossadik o propozycjach Trumana i Churchilla

MOSKWA 8. 9. Agencja TASS podaje z Teheranu: Dnia 7 września premier Iranu Mossadik złożył oświadczenie wobec przedstawicieli prasy zagranicznej i irańskiej o przyczynach, dla których rząd jego nie może przyjąć ostatniego anglo-amerykańskiego planu tzw. uregulowania roszczeń brytyjskich w związku z nacjonalizacją przemysłu naftowego w Iranie.

Mossadik oświadczył, że „rząd brytyjski prowadzi taką samą jak dawniej a nawet bardziej okrutną politykę pod szyldem nowych słów i sformułowań“. Następnie Mossadik przytoczył powody, dla których jego rząd „nie może się zgodzić na wspólne propozycje anglo-amerykańskie. Zwrócił on w szczególności uwagę na fakt, że propozycje Trumana — Churchilla i użyte w nich sformułowania świadczą o chęci nadania czysto

wewnętrznej sprawie irańskiej charakteru międzynarodowego“.

Zgniła pszenica z USA dla Indii

DELHI 8. 9. Dziennik hinduski „Free Press Journal“ donosi, że pszenica, dostarczona Indiom przez Stany Zjednoczone okazała się w 50 proc. zgniła.

Komisja specjalistów — podkreśla dziennik — wyraziła głębokie niezadowolenie z powodu zakupu złej gatunkowo pszenicy amerykańskiej.

Aresztowania w Grecji

PARYŻ 8. 9. Z Aten donosi agencja France Presse o aresztowaniu i następnie deportowaniu 13 członków demokratycznej organizacji młodzieżowej EDA.

Zobowiązania robotników huty „Bobrek“

My, robotnicy i pracownicy huty „Bobrek“ w odpowiedzi na program wyborczy Frontu Narodowego oraz dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) zobowiązujemy się: dać więcej stali, surówki, koksu i wyrobów walcowanych potrzebnych do budowy nowych urządzeń, maszyn i narzędzi; umożliwić przez to wybudowanie większej ilości traktorów i maszyn rolniczych dla wsi, a tym samym wzmocnić sojusz między miastem a wsią; przyczynić się jednocześnie do powiększenia obronności naszego kraju — umocnić Narodowy Front walki o pokój, przeciwko podżegaczom wojennym.

Załoga wielkich pieców zobowiązuje się dać we wrześniu i październiku 500 ton surówki ponad plan. Załoga stalowni zobowiązuje się dać ponad plan w miesiącu wrześniu 1.300 ton stali. Załoga koksowni zobowiązuje się przez przedterminowe oddanie do użytku nowowymontowanych pieców koksowych, wyprodukować we wrześniu i październiku 2.500 ton koksu ponad plan.

Oprócz tego załoga huty „Bobrek“ podjęła zobowiązania dotyczące podniesienia wy-

dajności pracy, jakości produkcji, zobowiązania w walce o oszczędność, o usprawnienie organizacji pracy. Inne zobowiązania dotyczą mechanizacji zakładów, zorganizowania na wydziałach zespołów postępu technicznego, lepszego wykorzystania urządzeń, szkolenia zawodowego, polepszenia warunków bytowych robotników oraz przyspieszenia budownictwa inwestycyjnego.

8 lat wolnej Bułgarii

9 WRZEŚNIA 1944 ROKU — to dzień wyzwolenia Bułgarii przez Armię Radziecką, bohaterskiego zrywu mas bułgarskich pod sztandarem Frontu Ojczyźnianego — przeciw zniemawidzonej dynastii koburskiej, przeciw antynarodowej, zdradzieckiej klicie, która wciągnęła Bułgarię do wojny u boku Hitlera.

Osmą rocznicę wyzwolenia obchodzi naród bułgarski, patrząc z dumą na swe sukcesy, osiągnięte na drodze do socjalizmu. Wystarczy przytoczyć kilka cyfr, aby uświadomić sobie, jakie jest tempo przebudowy gospodarczej tego kraju — jednego z najbardziej do niedawna zaniedbanych ekonomicznie i kulturalnie krajów Europy.

W połowie roku bieżącego produkcja przemysłowa w Bułgarii osiągnęła poziom przewidziany w planie pięcioletnim dopiero na koniec r. 1953. Na wsi socjalizm osiągnął wielkie sukcesy. Spółdzielnie produkcyjne i gospodarstwa państwowe są już dzisiaj głównym do stawcą zboża na chleb dla ludności i surowców dla przemysłu. Rolnictwo obsługuje przy orce, siewach, żniwach i omłotach 140 stacji traktorowo-maszynowych, wyposażonych w 12 tys. traktorów, ponad tysiąc kombajnów, tysiąc traktorów siewników i znaczną ilość innych maszyn rolniczych. Do portów i na stacje kolejowe przybywają nieustannie z ZSRR tysiące ton ładunków: maszyny, obrabiarki, traktory, konstrukcje metalowe.

Szybki wzrost produkcji przemysłowej i rolniczej pozwala rokować nadzieję, że plan pięcioletni wykonany zostanie w końcu bieżącego roku, czyli w ciągu lat czterech. W tym roku ogólny dochód na rodowy będzie dwukrotnie większy niż w przedwojennym roku 1939.

Dzięki tak znacznym sukcesom odniesionym we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, rząd bułgarski oraz Partia Komunistyczna dokonają przed kilkoma miesiącami szeregu doniosłych reform. Przeprowadzona została mianowicie reforma walutowa, całkowicie zlikwidowano system racjonowania żywności i artykułów przemysłowych, obniżono ceny detaliczne na towary powszechnego użytku.

W tych dniach opublikowano uchwałę rady ministrów i KC o nowej niższej cenie na artykuły żywnościowe i przemysłowe, przyjętą radośnie przez ludność.

Dla uczczenia swego święta masy pracujące Bułgarii podwoływały wysiłki, aby zrealizować dymitrowską pięcioletkę przed terminem. Robotnicy bułgarscy zwiększyli swój dorobek o szereg nowych obiektów, stanowiących budowlę socjalizmu. Do takich obiektów należy m. in. Podbałkańska Linia Kolejowa, łącząca Sofię z czarnomorskimi portami: Burgas i Stalin. Na trasie tej magistrali zbudowano 219 mostów, wykuto 13 tuneli.

Na niedawnym III Zjeździe Frontu Ojczyźnianego generalny sekretarz Bułgarskiej Partii Robotniczej, Wylko Czerwenkow, powiedział: „TAKI NARÓD, JAK BUŁGARSKI,

KTÓRY PO TYLU CIĘŻKICH DOŚWIADCZENIACH I OFIARACH STAŁ SIĘ PANEM WŁASNEGO LOSU, KTÓRY NIE JEST SAMOTNY... KTÓRY NIE OPIERA SIĘ NA PRZYJAZNI I POMOCY ZWIĄZKU RADZIECKIEGO... KTÓRY POSIADA TAKIEGO WYPRÓBOWANEGO W NAJOKRUTNIEJSZYCH KLASOWYCH WALKACH PRZYWÓDCĘ, JAK PARTIA GEORGH DIMITROWA — TAKI NARÓD POKONA WSZELKIE TRUDNOŚCI, NIE BĘDĄ DLAŃ STRASZNE ŻADNE WYSIŁKI, ŻADNE OFIARY, ABY DOPROWADZIĆ SWĄ ŻYWOTNĄ I BLISKĄ SPRAWĘ SOCJALIZMU DO CAŁKOWITEGO ZWYCIĘSTWA...“

Tego właśnie życzymy Bułgarom w dniu ich narodowego święta. (1)

Rezolucja załogi ZPB im. Dzierżyńskiego

(Dokończenie ze str. 1)

nia nasza wykona ponad plan roczny 520 tysięcy m tkanin, plan roczny wykona do dnia 17.12. 52 r.

WYKONCZALNIA wykona ponad plan 551.000 m tkanin. Plan roczny wykona do dnia 25.12. 52 r.

ODDZIAŁ KALIKO powlecz do końca roku 165 tysięcy tkanin ponad plan. Plan roczny wykona do 5.12. 1952 r.

Załoga naszych zakładów, która z honorem wykonała trudne zobowiązania podjęte dla uczczenia 60 rocznicy tow. Bleruta i święta 1 Maja oraz 8 rocznicy wyzwolenia Polski przez Armię Radziecką będzie w dalszym ciągu zwycięsko pokonywała trudności, aby przez wykonanie i przekroczenie planów produkcyjnych, przyczynić się do wzrostu potęgi i obronności naszej ukohej Ojczyzny.

Załoga nasza wzywa jednocześnie wszystkie zakłady przemysłowe i włókiennicze w Polsce do podejmowania zobowiązań dla uczczenia wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i XIX Zjazdu WKP(b).

„Gryzery“ polskiej produkcji

KRAKÓW. Polska myśl techniczna odniosła ostatnio nowy, poważny sukces. Rozpoczęliśmy w kraju produkcję świdrow rolniczych tzw. „gryzerów“, powszechnie stosowanych w kopalnictwie nafty. Gryzery są niezbędne przy używaniu jednej z najnowszych metod wiercenia tzw. obrotowego.

Rozpoczęcie produkcji polskich gryzerów ma olbrzymie znaczenie dla naszej gospodarki narodowej. Dotychczas bowiem świdy te sprowadzano z zagranicy. Rocznie szły na to miliony złotych. Gryzery natomiast zużywa się po odwierceniu 10 do 25 metrów bież. zupełnie od twardości pokładu,

Silny jednością naród polski zbuduje sprawiedliwy ustroj społeczny

Przemówienie Prezydenta Bolesława Bieruta na uroczystościach dożynkowych w Krakowie

OBYWATELE! ŻNIWIARKI I ŻNIWIARZE!

BRACIA CHŁOPI I WSZYSTACY PRACOWNICY POLSKIEGO ROLNICTWA! UCZESTNICZY DOŻYNEK Z CAŁEJ ZIEMI POLSKIEJ!

Witam Was gorąco i serdecznie z okazji dzisiejszego ogólnopolskiego święta dożynek. Przekazuję Wam mocne, braterskie pozdrowienie dla wsi polskiej w imieniu naszego państwa ludowego, w imieniu robotników z fabryk, hut, kopalń, ze wszystkich zakładów pracy w naszej Polsce Ludowej!

Cały naród polski święci dziś wraz z nami radośnie dzień ogólnopolskich dożynek. Zebrał się w tym roku na tę uroczystość na pięknej ziemi krakowskiej, a uczuciom naszym towarzyszą serdeczne uczucia wszystkich naszych braci i siostry z całego kraju, uczucia całego narodu. Bo ca-

ły nasz naród polski jest dziś zespólny gorącym pragnieniem pomnażania swą pracą wspólnych plonów, to znaczy — sił, bogactw, dobrobytu, wielkości i potęgi naszej zjednoczonej i umiłowanej Ojczyzny — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. A prastary nasz polski zwyczaj ludowy wspólnego radosnego święcenia dożynek najlepiej symbolizuje tę więź ludową, cześć dla pracy, która tworzy i pomnaża wspólne dobro narodu. Dopiero władza ludowa, uwalniając pracę od wyzysku, nadała naszym tradycjom ludowym właściwy im sens. Praca chłopów i praca robotnika, praca uwolniona od grabieży ze strony obszarników i kapitalistów, których przepędziła władza ludowa, przynosi i będzie przynosiła całemu narodowi plony coraz obfitsze. Dlatego też święto pracy chłopskiej — dożynki — nabiera dopiero dziś w Polsce Ludowej charakteru świąt radosnych i ogólnonarodowych.

botników i chłopów w walce o prawo dla ludu — pomyśl! mogą panować wyzysk i ucisk kapitalistyczny — obszarnicy! Ale wyzyskiwacze czynili i czynią do dziś dnia wszystko, co tylko mogą, aby ukryć przed masami prawdę o sile jedności robotniczo — chłopskiej, aby kłamstwem, oszczerstwem i terrorem nie dopuścić do tej jedności mas ludowych otoczonych nienawiścią kraju, w których lud zdobył władzę.

Pamiętajmy, na naszą wolność i niepodległość czyha nienasycony w swej żarłoczności imperializm amerykański, czyha żądny odwetu, łupu i grabieży na naszych — Niemczech hitleryzm, który znów się rozruchwał i rośnie pod czarnymi skrzydłami amerykańskich magnatów, generałów i awanturników.

Ale władza ludowa wsparta na fundamencie sojuszu robotników i chłopów, kierowana przez przodującą partię proletariatu, która strzeże wiernie w swym działaniu nauk i wskazań wielkich przywódców postępowej ludzkości — Lenina i Stalina (oklaski), wsparta na niezłomnej solidarności całego obozu wolności i pokoju — jest trwała i niezwyciężona. Od 8-miu lat, od chwili objęcia władzy w Polsce przez lud pracujący — robotników i chłopów, rośnie w siły nasze państwo ludowe — niezawodny oręż władzy ludowej w walce z wszelkimi wrogami. Państwo ludowe jest równocześnie organizatorem planowej gospodarki narodowej, kierownikiem naszego wielkiego budownictwa, które ma na celu wyrwanie Polski z poprzedniego zacofania, przekształcenie jej w kraj nowoczesnego przemysłu i rolnictwa.

Warunkiem szybkiego postępu w rolnictwie jest rozbudowa i unowocześnienie przemysłu. Aby chłop pracujący mógł gruntownie przeobrazić swą gospodarke, aby szybko rostała na wsł tak samo jak w mieście zamożność, oświata i kultura, aby ludność wsi mogła szeroko wykorzystywać dla swego rozwoju naukę, sztukę, sport, urządzenia zdrowotne itp., muszą być rozbudowane fabryki maszyn rolniczych, traktorów, kombajnów, samochodów, nawozów sztucznych, elektrownie, drogi, kanały żeglowne i melioracyjne. Aby mogło być rozwinięte, uwzględniające również najszersze i rosnące potrzeby wsi, nowoczesne budownictwo mieszkaniowe, gospodarcze, oświatowe, kulturalne, potrzebna jest znowu rozbudowa przemysłu ciężkiego, hutnictwa i kopalnictwa oraz takich gałęzi przemysłu, których Polska przedtem nie miała.

W ciągu krótkiego czasu, jaki minął od chwili wyzwolenia naszego kraju, trzeba było najprzód odbudować to, co było, ale było zniszczone, spalone, popuszczone. Pierwszy nasz Plan 3-letni, rozpoczęty w 1947 roku, wykonał pomyślnie to zadanie na dwa miesiące przed upływem roku 1949. Obecnie już trzeci rok budujemy nowe wielkie zakłady przemysłowe, huty, kopalnie, fabryki samochodów, maszyn, traktorów itp. — słowem wielki nowoczesny przemysł, jakiego Polska brakowało. Budownictwo to odbywa się zgodnie z planem. Wyprowadzając na ogół nakreślone terminy. Uczestnicy w tym budownictwie cały naród: robotnicy, chłopci, inteligencja pracująca. Jest ono rzeczywiście, bo osiągnięciem i wypełnianym faktycznie w toku codziennej pracy mas ludowych, programem budowy Polski silnej, niezależnej, bogatej, zdolnej zabezpieczyć wszystkim swym obywatelom zaspokojenie w coraz szerszym zakresie potrzeb gospodarczych i kulturalnych. Oto na czym opiera się dziś siła naszego soju-

szu robotniczo — chłopskiego, siła wzrastającej wciąż jedności całego naszego narodu. Opiera się ona na wspólnej naszej pracy, na naszym ofiarnym i twórczym wysiłku ogólnonarodowym.

Warunkiem naszego zwycięskiego marszu naprzód, warunkiem naszej siły i bezpieczeństwa jest zarówno patriotyczna postawa naszych robotników i naszej inteligencji, ich wytrwały trud codzienny i ciągły wzrost wydajności ich pracy, jako też patriotyczna postawa mas chłopskich, ich dbałość w pracy i gospodarności oraz pełne i terminowe wykonywanie przez nich zobowiązań wobec państwa ludowego.

Tą miarą przede wszystkim mierzy się dziś poczucie obywatelskie i przywiązanie do Ojczyzny.

OBYWATELE! SIOSTRY I BRACIA! CHŁOPI I ROBOTNICZY!

Czyż nie nabiera symbolicznego znaczenia fakt, że dzisiejsze dożynki odbywają się tu, w Krakowie, u stóp Wawelu, gdzie wyrasta wielki kombinat metalurgiczny — Nowa Huta — podstawa rozwoju ciężkiego przemysłu i przedmiot wysiłku całego narodu.

Obchodząc dziś naszą radosną uroczystość dożynkową, mamy prawo zaliczyć do wielkich plonów naszej wspólnej pracy osiągnięcia tego naszego budownictwa, które jest wynikiem naszej jedności — jedności w pracy i walce całego narodu o nową szczęśliwszą przyszłość, o rozkwit i moc Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Dlatego to wzmocniły naszą czujność wobec tych, którzy usiłują osłabić i podważyć tę jedność, a wraz z nią nasze wysiłki. Wprawdzie nie ma już u nas obszarników i wielkich magnatów kapitalistów, żerujących na grabieży i wyzysku ludu pracującego, ale ich macki, ich agentury, ich oszustwa snują się wciąż wokół nas, usiłując zatrutować świadomość mas, budzić nieufność, siąć zwątpienie lub bezpośrednio i we wszelki sposób szkodzić wspólnym plonom naszej pracy. Dla wyzyskiwaczy, dla obszarników i kapitalistów, którzy nie wyrekli się chęci powrotu do władzy, dla imperialistów i ich sługusów największą klęską jest jedność ludu pracującego. Dla narodu polskiego jedność ludu pracującego oraz przyjaźń i braterstwo w krajami, w których rządzą lud, jest niezłomnym fundamentem wolności i niepodległości, jest ostoją trwałego pokoju i dalszego wzrostu sił narodu, gwarancją jego twórczego rozkwitu. Oto dlaczego powinniśmy strzec tej jedności jako najwyższego dobra, jako podstawy naszych wszystkich osiągnięć i zwycięstw.

W chwili obecnej naród polski przygotowuje się do niezwykle ważnego i doniosłego aktu państwowego — do wyboru posłów na Sejm, zgodnie z wymaganiami nowej Konstytucji, uchwalonej w dniu 22 lipca br. Aby sprostać swoim wielkim zadaniom, cały polski lud pracujący winien jeszcze bardziej zespolić swe szeregi. Ten cel przyświeca Ogólnopolskiemu Komitetowi Wyborczemu Frontu Narodowego, który skupił wszystkie bez wyjątku istniejące w Polsce organizacje polityczne i społeczne, jak również różne środowiska bezpartyjnych działaczy społecznych, którzy niezależnie od ich osobistych przekonań czy wyznania, zespoleni są i jednomyślni w rozumieniu naczelnych potrzeb Ojczyzny. Utworzenie Frontu Narodowego o tak szerokim składzie i zasięgu jest wielkim wydarzeniem politycznym — społecznym, które po raz pierwszy występuje w takiej formie w życiu politycznym naszego kraju. Jest to

wynik olbrzymiego wzrostu poziomu uświadomienia politycznego mas, skutek wielkich przeobrażeń ideologicznych, jakie dokonują się w narodzie polskim równorzędnie z przeobrażeniami na polu gospodarczym i kulturalnym. Już samo powstanie Frontu Narodowego świadczy o dojrzałości ideowej i politycznej naszego narodu, zdolnego zjednoczyć się wewnętrznie w sprawach decydujących o sile państwa, o jego roli, rozwoju i znaczeniu. Świadczy ono również o sile sojuszu robotników, chłopów, inteligencji pracującej, o ich wzajemnym zaufaniu, o ich jedności wewnętrznej, gdy idzie o naczelne potrzeby Ojczyzny. Czyż nie świadczy to także o tym, że

robotnicy, chłopci, inteligencja — mężczyźni i kobiety, starsi i młodzi, żołnierze, rzemieślnicy — poczuli się rzeczywistymi współgospodarzami kraju, czują na sobie wspólną odpowiedzialność za losy, za przyszłość, za potrzeby swego kraju? Tak jest w istocie. I w tej właśnie postawie mas ludowych leży największa siła naszych przeobrażeń społecznych, politycznych, gospodarczych i kulturalnych. Nigdy jeszcze w swych dziejach naród polski nie był tak zjednoczony i scentementowany ideowo, jak jest dziś w okresie władzy ludu pracującego, w okresie budownictwa nowego swego życia, nowego ustroju sprawiedliwości społecznej.

Program Frontu Narodowego oparty jest na granitowej podstawie naszych osiągnięć

O podstawach tego ustroju, o zadaniach tego budownictwa mówi jasno i wymownie opublikowany wczoraj program wyborczy Frontu Narodowego. Dawne programy wyborcze z okresu burżuazyjnego zawierały zazwyczaj masę obietnic, szumnych haseł i frazesów, o których walcząca między sobą o wpływy partia burżuazyjna zapomniała natychmiast, gdy minęły wybory. Program Frontu Narodowego natomiast jest oparty na granitowej podstawie naszych osiągnięć, na codziennej pracy i walce mas ludowych. Jest to program, który każdy może sprawdzić, oceniając zarówno to, co zostało już osiągnięte i zrealizowane w ciągu minionych lat, jak i to, co wykonywane i urzeczywistniane jest przez sam lud pracujący codziennym jego wysiłkiem. Program ten mieści w sobie, rzecz jasna, także to, co stoi przed nami jako zadanie dnia jutrzejszego, zadanie lat najbliższych, ale co wypływa z istniejącej już dziś sytuacji, z istniejących już faktów i osiągnięć. Są to zadania wielkie, porywane, zdolne pobudzić do czynu masy i do ofiarnej pracy każdego człowieka. Tylko mali, bezdušní ludzie, o motani kłamstwem, sobokostem i egoizmem burżuazyjnym stać będą na uboczu. Tylko kulacy i spekulanci, którzy wicherzą przeciw ludowi, znajdują się poza obrębem szerokie-

go nurtu narodowego. Tylko wrogowie i agenci imperialistycznych mogą ważyć się na walkę, na przeciwstawianie się tym wielkim i sprawiedliwym dążeniom narodu. Tylko oni będą próbowali rozszepać jedność narodu, kroczącego śmiało i zdecydowanie po nowej drodze swego rozwoju. Ale naród odepchnie od siebie to wszystko, co zgniłe, wsteczne lub zwyrodniałe. Silny jednością mas pracujących naród polski osiągnie swe zadania historyczne, urzeczywistni swe plany gospodarcze, zbuduje nowy, lepszy i sprawiedliwy ustroj społeczny — socjalizm! (oklaski).

OBYWATELE! SIOSTRY I BRACIA! CHŁOPI, ROBOTNICZY I INTELIGENCJA!

Wzmocnijmy i rozszerzajmy jedność narodu! — oto hasło Frontu Narodowego.

Łączmy się we wspólną walkę o pokój ze wszystkimi narodami, które pragną wolności i sprawiedliwości, które przeciwstawiają się zbrodniom i knowaniom imperialistycznych podlegaczy wojennych.

Niech żyje Front Narodowy w walce o pokój i Plan 6-letni!

Niech żyje wielki Choraży pokoju i Przyjaciel całej postępowej ludzkości — Józef Stalin!

Niech żyje nasza umiłowana Ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa!

Bezlitosny wyzysk i nędza chłopów w Polsce przedwrześniowej

W okresie władzy obszarników i kapitalistów nie bywało, bo nie mogło być takich dożynek i takich uroczystości ludowych jak dzisiejsza. Nie zjeżdżali się, jak dziś, z tysięcy wsi i miast, w poczuciu wspólnej sprawy i jedności myśli, ludzie pracy — przedstawiciele chłopów i robotników z całego kraju. Naród polski był podzielony i obezwładniony rządami burżuazji, a krzywda ludzka była gorzkim uczuciem, zatrującym serce każdego człowieka pracującego. Źródłem tej krzywdy był bezlitosny wyzysk pracy robotnika i chłopca przez wyzyskiwaczy rodzinnych i obcych. Nie było też w życiu ludu pracującego dni radosnych, były tylko — jakże częste i długotrwałe dni krwawej, ciężkiej walki: walki o kęs chleba i o najelementarniejsze prawo do życia. Miliony ludzi głodnych we wsiach i miastach błąkały się bez pracy, bez nadziei. Młodzież chłopska i robotnicza nie miała możliwości zdobycia najprostszego wykształcenia i kwalifikacji, nie widziała przed sobą żadnej perspektywy, żadnej przyszłości. Kobieta — chłopka i — kobieta — robotnica rodziła swe dziecko z troską i lękiem, że czeka je poniewierka, krzywda, nędza — jak wszystkie dzieci proletariatu i biedoty wiejskiej. Takie to było życie pod władzą obszarniczo — kapitalistyczną w okresie rządów reakcji i faszystów, sławnych rządów endecji, chadecji, pilsudczyzny i sanacji, do których utworzyła drogę zdradziecka uгода kułackich chłepiastowych i prawicowo-pepessowych przywódców ówczesnych stronnictw rzekomo ludowych i rzekomo socjalistycznych. Aż przyszedł naziemski hitlerowski i potworne lata okupacji, które zamieniły tyle naszych miast i wsi w gruzy i zgłiszczą, pokryły nasz kraj obozami śmierci, cmentarzyskami Oświęcimia, Majdanka i setek innych katowni, wydarły narodowi polskiemu kilka milionów ludzi, bestial-

sko wymordowanych przez hitlerowskich zbirów. Dopiero państwo robotników i chłopów — Związek Radziecki — położyło kres zbrodniczej tyranii hitlerowskich rozbójników, rozbiło ich przemoc militarną. Przyszło ono z pomocą ujarzmiionemu narodowi polskiemu, jak również innym narodom, wyzwalać je z niewoli faszystów. Dzięki temu lud doszedł do władzy, zniweczone zostało panowanie obszarników i kapitalistów na tych obszarach świata, które wyzwolone zostały krwią i ofiarną walką żołnierzy radzieckich. Armia zwycięskiego ludu pracującego, armia bratnich socjalistycznych narodów wielkiego kraju, który jest naszym sąsiadem, armia pierwszego państwa robotniczo — chłopskiego dopomogła do triumfu wolności i sprawiedliwości. Oto wielkie i pouczające doświadczenie, jakie dała naszemu pokoleniu historia ostatnich dziesięcioleci walk klasowych, która zapoczątkowała największe przeobrażenia w dziejach naszego kraju.

Czy wyciągnęliśmy właściwą naukę z tych wielkich wydarzeń?

OBYWATELE!

Ten, kto nie umie wyciągnąć właściwych wniosków z doświadczeń narodu, z dziejów walk społecznych, może paść łatwo ofiarą oszustwa, stać się żerem dla rozbójników imperialistycznych. Od 8-miu lat, gdy lud pracujący ujął w swe ręce władzę i kieruje państwem nie dla korzyści szlachty i kapitalistów, lecz dla pomnożenia sił i bogactw całego narodu — Polska odbudowuje się, wzrasta szybko w siły, przeobraża się w kraj wielkiego przemysłu, podnosi z zacofania i dawnego upadku gospodarstwa rolne milionów małorolnych lub bezrolnych dawniej chłopów. Postęp ten i wzrost sił naszego narodu dokonuje się tak wyraźnie i dobitnie, że nie śmia mu przeciwstawić nawet nasi wrogowie.

Władza ludu — źródłem wzrostu gospodarczego i kulturalnego naszego narodu

Cóż jest źródłem i podstawą tego szybkiego wzrostu naszej gospodarki i naszej kultury? Źródłem i podstawą szybkiego wzrostu gospodarczego i kulturalnego naszego narodu jest władza ludu pracującego, która wyzwała wielkie siły twórcze mas pracujących z miast i wsi. Źródłem i podstawą wzrastających nieustannie sił naszego narodu jest przyjaźń i braterska współpraca międzynarodowa Polski

Ludowej ze wszystkimi krajami, w których lud pracujący sprawuje władzę.

A cóż jest fundamentem i niezłomną ostoją władzy ludowej? Fundamentem tym jest sojusz robotników i chłopów, jest nim jedność całego ludu pracującego Polski Ludowej. Dopóki klasom pasożytniczym, obszarnikom i kapitalistom udawało się rozbijać poprzez swoje agentury jedność robotników, osłabiać sojusz ro-

W Łodzi wybrano już Dzielnicowe Komitety Wyborcze Frontu Narodowego

We wszystkich dzielnicach naszego miasta odbyły się uroczyste dzielnicowe konferencje Frontu Narodowego, na których przedstawiciele społeczeństwa dokonali wyboru Dzielnicowych Komitetów Wyborczych Frontu Narodowego. Wśród członków Komitetów znajdują się przodownicy pracy i racjonalizatorzy, nauczyciele i profesorowie wyższych uczelni łódzkiej, inżynierowie i przedstawiciele inteligencji twórczej.

Wszystkie zebrania toczyły się w atmosferze szczerego entuzjazmu a ich uczestnicy manifestowali wolę jeszcze ściślejzego zwracania swych szeregów we Froncie Narodowym, którego program otwiera nowe wspaniałe perspektywy dalszego rozwoju Ojczyzny Ludowej.

W dyskusjach szereg uczestników wspominało ponurą przeszłość ustroju kapitalistycznego przeciwstawiając jej wspaniałe osiągnięcia budownictwa socjalistycznego.

Nauczycielka Pietrasik na konferencji w dzielnicy Śródmieście oświadczyła, że nauczyciele, wychowujący dzieci i młodzież pójdą w zwartym

szeregu do urn wyborczych bowiem widzą jakie wielkie zmiany zasły w ich życiu z chwilą powstania Polski Ludowej. Przed wojną milion dzieci polskich nie chodziło do szkoły, a nauczyciele powiększali armię bezrobotnych. Dziś kraj potrzebuje coraz więcej nauczycieli, oświata bowiem jest dostępną dla wszystkich.

W dzielnicy Śródmieście Le-wa głos zabrał na konferencji prof. Akademii Medycznej W. Market mówiąc, że wszyscy robotnicy i uczeni, starzy i młodzi pójdą do urn wyborczych.

O zadaniach Komitetów Wyborczych Frontu Narodowego mówili partyjni i bezpartyjni na konferencji w dzielnicy Staromiejskiej.

Na konferencjach obecni byli również żołnierze Wojska Polskiego. Ich obecność i udział w dyskusji świadczyli o głębokiej więzi łączącej Wojsko Polskie z narodem.

Wczoraj w poszczególnych dzielnicach miasta rozpoczęły obrady obwodowe konferencje Frontu Narodowego, na których mieszkańcy Łodzi wybiorą Obwodowe Komitety Wyborcze Frontu Narodowego.

Odznaki racjonalizatora otrzymali spółdzielcy łódzcy na akademii z okazji MDS

Uroczysta akademii centralna, zorganizowana w Teatrze Nowym z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości zgromadziła licznych przedstawicieli wszystkich spółdzielni łódzkich.

Po referacie podsumującym osiągnięcia spółdzielczości odczytano pozdrowienie na deskach Prezydenta Bieruta. Następnie przedstawiciele poszczególnych spółdzielni przez kazali zobowiązania, które podjęli spółdzielcy łódzcy dla uczczenia MDS.

W czasie akademii wręczono wyróżniającym się pracownikom odznaki racjonalizatorskie i dyplomy uznania. M. in. odznaki racjonalizatora otrzymali: M. Wagner, J. Skotnicki, Eugeniusz Zajac, a dyplomy E. Motylewski, W. Czapińska, W. Skotnicki, N. Fiszer, W. Klechowa i Z. Michalski.

Na zakończenie akademii zebrani uchwalili rezolucję, stwierdzającą, że wszyscy spółdzielcy włączają się w szereg Frontu Narodowego i obiecują zwiększyć swoje wysiłki w kierunku szybkiej realizacji planów gospodarczych.

Zasilą szeregi ludowego wojska Uroczysta promocja wychowanków Szkoły Oficerskiej



Po promocji wychowanków Szkoły Oficerskiej odbyło się wręczenie nagród przewodnikom nauki i wyszkolenia bojowego. Na zdjęciu: generał brygady Komar wręcza upominek oficerowi Bogdanowi Reszkowi.

Wyrównane szeregi wychowanków Szkoły Oficerskiej przeją się na baczność.

Przy dźwiękach marsza generalnego — generał brygady Komar odbiera raport od

dowodcy całości i wita się z elewami.

Po chwili generał Samet odczytuje wśród uroczystego skupienia słowa przysięgi oficerskiej, chórnie powtarzanej przez przyszłych oficerów

Chwila przerwy i do podium podchodzą kolejno podchorążowie i słuchacze. W momencie, gdy generał Komar wręcza im legitymacje oficerskie, pada gromkie: Ku chwale Ojczyzny, obywatelu generale brygady! To samo słyszemy, gdy przewodnicy nauki i wyszkolenia bojowego, oficerowie Justka, Otto, Gębrzyński, Karlsbad, otrzymują z rąk generała nagrody i upominki ufundowane przez zakłady pracy i Ministerstwo Obrony Narodowej.

Zabiera głos gen. bryg. Komar.

— Czy było to możliwe — mówi on — by w Polsce przedwojennej tacy jak wy, mogli otrzymać stopnie oficerskie, kształcić się na wyższych uczelniach, niestety, tak nie było. Dla synów robotników i chłopów nie było miejsca w szeregach oficerów armii polskiej.

Z kolei na mównicę wchodzi sekretarz KŁ PZPR, Jan Ptasinski, który serdecznie podziwia nowopromowanych oficerów.

— Wasza promocja zbiegła się z ogłoszonym wczoraj programem wyborczym Frontu Narodowego, rysującym wizję Polski socjalistycznej... Włączcie się do wielkiej pracy nad zespoleciem narodu, porwijcie swym przykładem masy żołnierskie, zabezpieczajcie rozkwit naszej ukochanej ojczyzny.

W imieniu nowopromowanych przemawia przewodnik wyszkolenia politycznego i bojowego, oficer Karlsbad, który powiedział m. in.: „Awans, jaki dziś otrzymaliśmy z rąk Władzy Ludowej, my, synowie robotników, chłopów i pracującej inteligencji, stał się możliwy dzięki temu, że w Polsce władzę sprawują masy pracujące. Dlatego pragniemy służyć ludowi polskiemu i strzec jak zrenicy oka przywilejów zagwarantowanych masom pracującym przez Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

Za chwilę na bieżnię stadionu wkroczą przy dźwiękach orkiestry nowopromowani oficerowie w szuku defiladowym. Na czapkach i ramionach widnieją gwiazdki oficerskie. Na maszerujących syją się kwiaty, szereg za szeregiem przechodzi przed trybuną, gdzie wita ich huragan oklasków. Defilada zakończyła oficjalną część uroczystości, po czym odbył się wspólny obiad żołnierski.

Wystawę na Radogoszczu winni wiedzieć wszyscy

W ramach „Tygodnia Walki z Faszyzmem i Wojną” trwającego od 7. 9. do 14. 9. br. odbyło się w ubiegłą niedzielę uroczyste otwarcie wystawy na terenie byłego więzienia hitlerowskiego w Radogoszczu. Otwarcia wystawy dokonał z ramienia Prez. R. N. m. Łodzi sekretarz Prezydium — Jan Warszawski. Powiedział on m. in.:

— Chcąc pamiętać tych, którzy ginęli w carskich kazałach i tych, którzy w hitlerowskich kaźniach postradali życie, których zwłone prochy rozsiane są tutaj na ruinach więzienia w Radogoszczu, uroczyste o-

Wysokie odznaczenia państwowe dla nauczycieli i zasłużonych pracowników

W sali konferencyjnej Prez. Rady Narodowej m. Łodzi odbyła się uroczysta dekoracja wysokimi odznaczeniami państwowymi szeregu wzorowych ofiarnych nauczycieli i zasłużonych pracowników gospodarczych Łodzi.

M. in. Srebrnym Krzyżem Zasługi udekorowana została ob. Zofia Kowynowa, nauczycielka szkoły TPD, ob. Klementyna Łuczkiewicz, nauczycielka szkoły podsta wowej nr 90, Janina S... kowska, nauczycielka szkoły TPD.

Srebrnym Krzyżem Zasługi została także odznaczona ob. Zenona Dawison, organizator Dzielnicowego Oddziału Oświaty Prez. DRN Łódź-Pidn. i jego obecny kierownik.

Również Srebrnym Krzyżem Zasługi odznaczony został ob. Nikodem Zaborowski ze Zjedn. Bud. Miejskiego, brigadzista murarski, stosujący nowe metody pracy ze spoiwem, osiagający przeciętnie wraz ze swą brigadą 212 proc. wykonała normy.

Wśród odznaczonych Srebrnym Krzyżem Zasługi znajdują się także ob. Edw. Mec — dyr. admin. CZP Dziel. i ob. Eug. Jankowski — główny księgowy CZP Baw. Oba odznaczeni zostali za poważe nie osiągnięcia w pracy zawodowej.

Szereg osób odznaczono także Brązowym Krzyżem Zasługi. Wśród odznaczonych znajduje się m. in. ob. Włodz. Nowacki — pończosznik, wieloletni nauczyciel i przewodnik pracy z PZPD, im. M. Buczka w Łodzi, który pierwszy w Polsce przeszedł do obsługi

dwóch maszyn pończosznich przy produkcji pończoch z polskie go włókna syntetycznego — polanu.

5.000 łodzian bawiło się na festynie ludowym

Wielki festyn ludowy zorganizowany w parku helenowskim przez Wojewódzki Komitet Budowy Warszawy mimo niesprzyjającej pogody — udał się.

Powiodła się również niedzielna zbiórka uliczna, przynosząca około 25.000 zł., czyli o 20 proc. więcej, niż w ubiegłą niedzielę.

W przyszłą niedzielę Komitet Budowy Warszawy z powodu meczu Polska—Czechosłowacja nie projektuje żadnych imprez. Przewidziana jest tylko zbiórka. Imprezy odbędą się dopiero w dniu 21 bm. Planuje się urządzenie wielkiego koncertu zespołów świetlicowych i wyciągu motorowego na żużlu.

Na marginesie krakowskich dożynek

Tędy wiedzie droga do wyższych plonów

(Od naszego specjalnego wystannika)

Przez cały niemal dzień — i z rana przed manifestacją i po południu po pochodzie dożynkowym na jednym odcinku Błoni krakowskich stale gromadzili się chłopci.

Przystawali, wymieniali uwagi, przechodzili kawalek i znówu się zatrzymywali. Nie dziwnego — wiele było do oglądania na urzędzonej na Błoniach pod gołym niebem wystawie najnowocześniejszych maszyn rolniczych produkcji polskiej, radzieckiej i czeskiej.

Oto przed siewnikiem ciągnikowym stanął jakiś chłop z miechowskiego. Rzucił okiem na tabliczkę z objaśnieniem: siewnik ciągnikowy, szerokość robocza 9 m, wydajność 28 ha dziennie. Pokreślił głową, obszedł maszynę dokoła, przypatrzył się uważnie i machnął ręką.

— Co z takim robić. Nie nada się — powiedział półgłosem trochę jakby do siebie, trochę do stojących w pobliżu osób.

— Jaki to się nie nada? — za-perzyła się jakaś młoda dziewczyna. Wstąpiła z napisem „Wrocław” przepieczoną do bluzki, wskazywała województwo, z którego przyjechała na dożynki. Jej województwo szło w pochodzie tuż za czołową kę, niosąc na przedzie wielki i dumny napis—762 spółdzielnie produkcyjne.

— Widzicie tłumaczył chłop — jak to szerokie.— Rozłożył ręce, jakby chcąc jeszcze lepiej zaznaczyć imponującą 9-

metrową szerokość siewnika. — z taką maszyną nie zawrócisz w polu.

— A jakież to u was pole nie ustępowała dziewczyna. — Będzie wszystkiego pięć mórg.

— E, to co wy tam możecie powiedzieć.—W tonie dziewczyny był teraz odcień wyższości. — U nas, w spółdzielni zasiewamy teraz pod ozime żyto 30 hektarów. Na naszym polu taki siewnik w sam raz by się nadał. Patrzcie — wskazała napis objaśniający — niecałe dwa dni trzeba, żeby taką maszyną całe pole obsiać.

Największa chyba grupa zgromadziła się wokół imponującej, skomplikowanej maszyny. Stalnicę — przeczytał ktoś znający język rosyjski — napis na słynnym w całym świecie kombajnie.

— U nas w tym roku pracował podobny na polu. Bolesław Politowicz ze spółdzielni produkcyjnej Bedino w pow. kutnowskim z dumą noszący białoczerwoną wstęgę przodow-

nika pracy ze znanstwem obejrzał maszynę.

Politowicz obejrzał dokładnie całą wystawę i nie ukrywał swego podziwu.

— Pomyśleć sobie, kiedyś to ani marzyć nie można było o takich maszynach, a czy to chłopów wiedział nawet, że podobne istnieją? A teraz, kiedy coraz więcej chłopów, tak jak my z Bedina, idzie do spółdzielni produkcyjnych — coraz więcej takich maszyn stosować będzie można na spółdzielczych szerokiej polach.

Ot, choćby taki radziecki kombajn do lnu. Wiadomo ile z lnu roboty. A ta maszyna zastępuje pracę wielu ludzi i szybko wszystko robi. Albo ciągnikowa kosiarka — ponad 20 ha można nią skosić w jednym dniu, 50 kosiarzy, by więcej wita nie zrobiło. A przetwarzacz obornika, a sadzarka do ziemniaków... Dzięki takim maszynom i praca staje się lżejsza i plony większe.

Podobnie jak Politowicz myśli i Kazimiera Gutowska z tej samej wsi, i Maria Michalak z Krosnowa, i wielu, wielu innych. Coraz więcej bowiem chłopów zdaje sobie sprawę z szerokiej możliwości rozwoju gospodarki na wsi — tej nowej gospodarki, nie na wąskich, małych zagonach, lecz na rozległych obszarach spółdzielczych pól. (w)

WTOREK
9
WRZESIEŃ
DZIS:
Pięta
JUTRO:
Mikołaja

WAŻNE TELEFONY
Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 4
Kom. Miejska MO 253-60
Miejski Ośr. Infor. 159-13

DYZURY APTEK

A. S. nr 6 (Piotrkowska 185), A. S. nr 48 (Narutowicza 6), A. S. nr 15 (Rzgowska 147), A. S. nr 20 (Więckowska 21), A. S. nr 31 (Karolewska 48), A. S. nr 3 (Przybyszewskiego 41), A. S. nr 49 (Limanowskiego 80), A. S. nr 41 (Al. Kościuszki 48), dyżuruje codziennie.
DYZUR POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY
Dzisiaj dyżuruje całą dobę szpital im. dr. H. Wolf — ul. Łęgiwnicka 34.

CO? Gdzie? KIEDY?

TEATR

GDYNIA (Przejazd nr 2) Progr. nauk.-ośw. nr 41-52; PKF nr 37-52
„Komuna paryska”, „Korea oskarża” g. 17, 18, 19
„Plomienie”, dod. „Ceramika weglerska”, g. 20. Progr. dla najmłodszych: „Lis chytarski”, „Silmak niecnota”, „W palacu młodzieży”, „Za króla Krakusa” g. 16.
MŁODA GWARDIA (dla młodzieży — Zielona 2) „Wyspa szczęścia”, dod. „Strzeżmy dzieci” g. 16, 18, 20
MUZA (Pabianicka 173) „Dziewczęta z baletu”, dod. „W kraju socjalizmu” nr 3-51 doz. od lat 12, g. 18, 20
POLONIA (Piotrkowska 67) Dni Filmów Polskich — „Czarci źle”, g. 16, 30, 18, 30, 20, 30, doz. od lat 10
PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 74) „Mury Mala pagli” dod. „Go home” g. 18, 20, doz. od lat 14
REKORD (Rzgowska 2) „Słub z przeszkodami” dod. „17 pułk” g. 18, 20, doz. od lat 14

KINA

BAJKA (Franciszkańska 31) „Jednodniowi milio nerzy”, dod. „Sprawny do pracy i obrony” g. 17, 19 doz. od lat 14
BALTYK (Narutowicza 20) „Na manewrach”, dod. „Czy wiecie, że...” nr 1-52 g. 16, 30, 18, 30, 20, 30, doz. od lat 14

ROMA (Rzgowska 84) — „Sekretarz Rejkomu” — dod. „Czy wiecie że...” nr 5-51 g. 18, 20, doz. od lat 12

1 MAJA (dawn. Robotnik) (Kilińskiego 173) „Krankati” g. 17, 19

SOJUSZ (Nowe Złotno) „Skrydlaty dorozkarcz” dod. „W kraju socjalizmu” nr 7-51 g. 16, 18, doz. od lat 12

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Akcja B” dod. „W kraju socjalizmu” nr 2-52 g. 18, 20 doz. od lat 14

SWIT (Bałucki Rynek 1) „Bieklina mlecz” g. 17, 20

TATRY (Sienkiewicza 40) „Ostatnia noc” g. 16, 18, 20

WISLA (Przejazd 2) — „Wilhelm Tell” g. 16, 18, 20, doz. od lat 14

WŁÓKNIARZ (Próchnicka 16) Dni Filmów Polskich — „Czarci źle”, g. 16, 30, 18, 30, 20, 30, doz. od lat 10

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) „Ditta” g. 16, 18, 20

ZACHĘTA (Ziębska 26) „Sireta zachodnia” — dod. „Zmiany par roku” g. 18, 20 doz. od lat 12

świadczamy, że walczymy i walczycy będziemy z niedobitkami faszyzmu, z ruchem neofaszyzmu i jego protektorami, podlegającymi wojennymi. Wspierajmy przyjaźnią i pomocą ZSRB stómy w jednym solidarnym frontie ze wszystkim narodem świata, które walczą i pracują na rzecz trwałego pokoju i sprawiedliwości.

Byli więźniowie Radogoszcza — ob. ob. Zborowski i Jabłoński, wezwali w imię pamięci ofiar zamordowanych przez hitlerowskich oprawców, do wzmocnienia walki o Pokój i Plan 6-letni.

Zorganizowana przez Zarząd Grodzki ZB o W i D i Wyd. Kultury Prez. RN m. Łodzi wystawa w b. więzieniu na Radogoszczu jest jednym z licznych dokumentów zbrodni dokonanych przez hitlerowskich faszystów na narodzie Polskim. Wystawę winni zwiedzić każdy obywatel. Zakłady pracy i szkoły winny urządzić zbiorowe wycieczki na wystawę.

Wcześniej zgłoszone wycieczki do Zarz. Grodzkiego ZB o W i D przy ul. Piotrkowskiej 49 (tel. 165-11) otrzymują specjalne przewodnika.

Wystawa otwarta będzie w ciągu bieżącego tygodnia codziennie od 14 do 17. (ba)

RADIO

WTOREK, 9 WRZESNIA

Wiadomości: 6.30, 7.55, 12.04, 17.00 21.00, 23.50
6.50 Muzyka, 7.50 Stan pogody i program dnia, 8.05 Przerwa, 11.45 Głos mają kobiety, 11.57 Sygnał i hejnał, 12.15 Przerwa, 14.00 Program dnia, 14.10 Aud. szkolna dla kl. III-IV, 14.30 Aud. szkolna dla kl. V-VII, 15.00 Muzyka tan. 15.10 „Droga” — fragmenty, 15.30 Dźwięki dziecięcych „Wieczór oca” — opow. S. Kowalewskiego, 16.00 Utwory na altówkę kompoz. Franc. M. Szakeski, 17.45 Radiowy poradnik językowy, 18.00 Muzyka ludowa, 18.25 „My pokoju wierna straż” — pieśń, 18.30 Muzyka klasyczna, 19.30 Muzyka i aktualności, 20.00 Koncert symf., 21.30 Chór PR, 22.20 Ork. tan., 23.00 Koncert ork. i solistów.

ROZGŁOSNIA ŁÓDZKA
6.15 — Wiadomości dla wsi, 6.20 Rep. aktualny dla wsi, 7.20 z m. krofonom przez miasto i wieś, 7.35 Muzyka, 8.00 Komunikaty, 16.20, Wyloty do Sejmu dawniej a dziś” 15.50 Muzyka powaźna, 17.15 Z mikrofonem przez miasto i wieś, 17.30 Pieśni masowe, 18.50 Łódzki Tygodnik Dźwiękowy 19.15 Skrzynka Wszelchny Radiowej.

Młodzi mówią o wyborach

Z radością i dumą oddam swój głos

19-letnia Mirosława Zduniak jest przodownicą pracy w Zakładach Dziewiarskich im. Tomasza Rychlińskiego. Jest ona założycielką pierwszej w Polsce młodzieżowej trójki cewiarskiej. Trójka ta ma poważne osiągnięcia, bowiem przeciętnie wykonuje 120 proc. normy. Dziś w zakładach im. Rychlińskiego istnieją już cztery trójki cewiarskie, w tym dwie z nich pracują metodą Żandarowej. Zduniak przed założeniem trójki nie wykonywała swych baz produkcyjnych, natomiast dzisiaj dzięki pracy kolektywnej osiąga przeciętnie 123 proc. normy, a w miesiącu lipcu osiągnęła nawet 125 proc. bazy i to przy zwiększonej liczbie krosien. Zduniak pracuje również aktywnie w zakładowym zarządzie ZMP i jest kan dydatem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Była na Zlocie Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej.

„Jestem szczęśliwa — oświadczam — że będę mogła brać udział w wyborach, mimo mojego młodego wieku. Do urny wyborczej nie pójde z nicy — pragnę oddać swój głos na Państwo za prawo wyborcze — zobowiązuje się podnieść wydajność swej pracy o dalsze dwa procent i polepszyć jakość produkcji, aby przędza z trójki cewiarskiej była najlepszą przędzą, jaką otrzymują dziewiarze”.

Na spotkaniu z budowniczymi rurociągu Pilica-Łódź



Zenon Makoszewski

Zmrok pokrył już zabudowania hotelu robotniczego w Józefowie k. Tomaszowa, gdy ekipa prasowa wjechała na teren miasteczka. W dużym, czystym baraku, specjalnie budowanym na świetlicę, oczekiwała już grupa robotników. Wieczór dziennikarsko-filmowy wzbudził duże zainteresowanie wśród załogi. Tym bardziej, że w programie wieczoru było zapowiedziane: czytanie niedawno drukowanego w odcinkach w „Dzienniku Łódzkim” reportażu o rurociągu („Na wielkiej trasie”), dyskusja nad problemami poruszonymi w reportażu oraz wyświetlanie kolorowego filmu pt. „Daleko od Moskwy”.

Cisza zaległa salę, gdy aktor Henryk Abbe rozpoczął czytanie reportażu. Na sali siedziało wielu robotników, którzy byli bohaterami tego reportażu. A potem dyskusja. Zapoczątkował ją autor reportażu, red. Leon Jankowski — prosząc o jak najszersze wypowiedzi, które by dopomogły dziennikarzom do bliźszego poznania ludzi budowy, ich osiągnięć i trudności.

— Nasza młodzieżowa brigada katarowa — powiedział opiekun tej brigady, ZMP-owiec Zenon Makoszewski — ta, o której pisaliśmy w reportażu, chce pokierować pracą katarów przez wszystkie trzy zmiany.

— Chłopcy mają zapał i chcą pracować, ale boli ich to, że pozostałe zmiany katarowe nie mogą osiągnąć takiej wydajności jak ich zmiana młodzieżowa, jak ich brigada

ZMP-owska. Chcą więc służyć pomocą innym zmianom, by w ten sposób wzrosła wydajność pracy katarów.

Zenon Makoszewski na zakończenie zadeklarował chęć zostania korespondentem „Dziennika” z terenu budowy.

— Pomogę tym wam, a wy swoimi artykułami drukowanymi w gazecie — pomożecie nam w pracy.

Zabierając głos w dyskusji sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej, Mirosław Mrowicz zwrócił m. in. uwagę na pracę majstrów, na to, że majstrowie nie zawsze należyście pomagają w pracy podległym im zespołom. W imieniu całej załogi podziękował on

serdecznie za pożyteczną inicjatywę „Dziennika” zorganizowania takiego wieczoru.

Naczelnik inżynier Warszawskiego Zjednoczenia Wodno-Inżynierskiego — Iwanicki z Warszawy, omawiając sprawy budowy zapewnił, że termin uruchomienia rurociągu, ustalony przez rząd będzie dotrzymany. Burza oklasków potwierdziła jego słowa.

Polemizując z treścią reportażu, inż. Iwanicki zwrócił uwagę, iż jego zdaniem postać byłego kierownika budowy — inż. Wańkiewicza została w reportażu za ostro potraktowana.

— Człowiek ten popełnił wiele błędów, ale ma też pewne zasługi dla budowy. Odszedł, bo nie mógł opanować tej wielkiej i odpowiedzialnej pracy.

Duże wrażenie zrobił na zebranych doskonały film radziecki „Daleko od Moskwy”.

— Powinniśmy brać przykład z budowniczych radzieckich, z ich wielkiego zapału do pracy — powiedział o filmie Stefan Bąk. — Tematyka filmu jest szczególnie bliska nam budowniczym rurociągu, na który czeka setki tysięcy robotników łódzkich.

Późnym wieczorem nastąpiło pożegnanie z załogą. Dyrektor Biura Budowy Wodociągu Okr. Łódzkiego, inż. T. Kowalski, i inż. Badiak — którzy brali udział w spotkaniu, wyrazili opinię, że taki wieczór jest dużą pomocą w pracy załogi. Serdecznie dziękowano także ekipie kina ruchomego Nr 5 L. Glinkowskiemu, R. Kowalowi, J. Ignatowskiemu i J. Bernasiakowi, którzy wyświetlali film.

Słowa „przyjeżdżajcie do nas częściej, pomożecie tym w naszej pracy” — zęgnął odjeżdżający samochód. (W)

Słoma ryżowa i rodzyнки na wystawie ogródków działkowych

W łódzkich ogródkach działkowych odbywają się wystawy, na których działkowicze prezentują swe plony. W ub. niedzielę wystawę otworzył w ogrodzie działkowym ZPDz im. Głazewskiego przy ul. Krzemienieckiego 6. W estetycznym urządzonej stoisku działkowicze wystawili szereg eksponatów z dziedziny warzywnictwa i ogrodnictwa, budzących podziw swą okazałością.

Szczególną uwagę zwraca roślinna tzw. „słoma ryżowa”, nadająca się do wyrobu szczonek i odmiana winnej latorośli.

Ogródek działkowy dał mi bardzo dużo — mówi ob. J. Cybulski. — W ciągu roku z działki o powierzchni 400 m kw. zebrałem 75 kg czereśni, 70 kg gruszek, 200 kg marchwi, 100 kg buraków, 70 kg cebuli i około 25 kg pomidorów.

Włochy — baza amerykańska



Echo głosów

NIE BĘDZIE BLIŹNIAKÓW

Przed kilku dniami drukowaliśmy uwagę mieszkańców ulic: Kijowskiej, Winnej, Paryskiej i Ruśkiej o dwóch bliźniaczych kioskach „Ruchu” przy zbiegu ulic Armii Czerwonej i Suekiej, PPK „Ruch” wyjaśnia, że jeden z kiosków zostanie przeniesiony o 400 metrów, na ul. Winną, skoro tylko „Ruch” otrzyma od Dyrekcji Targowisk Miejskich zezwolenie na zajęcie placu.

JUZ WYWOŻA

Stosy śmieci „zdobły” od dłuższego czasu posesję przy ul. Narutowicza 107, ponieważ nie było tam śmietnic. Wobec tego, iż czę-

ste interwencje mieszkańców domu w tej sprawie nie odnosiły żadnego skutku, zwrócili się oni do nas o pomoc.

Na naszą notatkę otrzymaliśmy od Prezydium RN m. Łodzi zapewnienie, że od 16 ub. miesiąca MPO systematycznie już oczyszcza teren ze śmieci.

Odpowiedzi REDAKCJI

Prof. H. ULASZYN. — Dziękujemy za słuszną uwagę. Pozwól nam ona uniknąć w przyszłości podobnych błędów.

HALINA GRABOWSKA. — Pierwszeństwo w uzyskaniu mieszkania w nowobudowanych blokach mają przodownicy pracy. O przydział mieszkania należy się starać za pośrednictwem zakładu pracy. Pozdrawiamy.

Pracownicy poszukiwani

Trzech tokarzy w charakterze nauczycieli zawodu oraz spawacza i nawijacza silników w charakterze pracowników produkcyjnych zaangażuje Zasadnicza Szkoła Elektryczna w Łodzi ul. Kilińskiego 109. 12081-K

Dmuchaaczy szkła, kalibrowaczkę, robotników transportowych oraz uczennice do nauki zawodu zatrudni natychmiast Łódzka Dmuchałnia Szkła, Łódź, ul. Targowa 55. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Sekcja Kadry. 2331-K

Ogłoszenia drobne

LEKARZE

Dr AL. LEŚNIEWICZ — chirurg 18-19, Jaracza 36a, tel. 224-09. (11738-G)

Dr PIWECKI wewnętrzne, płuca, serce 3-7 Piotrkowska 35. (11756-G)

Dr BRZOZOWSKI przyjmuje wewnętrzne i choroby dziecięce. Kilińskiego 47 czwarta — siódma.

Dr PIETRASZKIEWICZ choroby uszu, nosa, gardła powrócił. Stenkiwicza 73. (10513-G)

KUPNO-SPRZEDAŻ WIECZNE pióra — naprawa — kupno — okazje. Dawnej Piotrkowska 96 obecnie Obr. Stalingradu 20 (11 Listopada).

MOTOCYKL BMW 350 no wy sprzedam Świerczewskiego 4a Arend.

SPRZEDAM kredens pokojowy. Ruda ul. Bloku wa 20-1. (11597-P)

KREDENS-serwantka lukusowy do sprzedania. Żeromskiego 1b m. 9 od 16 do 18. (12101-G)

Spółdzielnia Prac Tapicerskich „19 KWIETNIA”

Łódź, ul. Sienkiewicza 25, tel. 190-82 prowadzi 3 punkty obstalunkowo-reparacyjne

1 Punkt ul. Piotrkowska nr. 167, 2 Punkt ul. Marcelego Nowotki nr. 10, 3 Punkt ul. dr. Próchnika nr. 18.

Wyżej wymienione punkty przyjmują wszelkie prace i reperacje tapicerskie z własnych i powierzonych materiałów. 2329-K

SPRZEDAMY domki wolne, place, gospodarstwa. Pośrednictwo. Plac Wolności 6. (12115-G)

DO sprzedania 2 samochody Opel P4 na chodzie i zdekompletowany. Władomości Zakład Fotograficzny Łask telefon 80

SPRZEDAM willę z ogrodem hektarowym — ogrodzone. Kamiński Radomszczańsk. Wielki Bór 12

ZAOFIAR. PRACY

POTRZEBNA gospośnia „Kusnierka”. (11730-G)

POTRZEBNY fryzjer od zaraz Rzgowska 183

POMOC domowa potrzebna. Referencje konieczne Kilińskiego 47-9

NIANIA do niemowlęcia poszukiwana. Mickiewicza 12 m. 19 (Bandurskie go). (12123-G)

LOKALE

ZAMIENIĘ pokój duży słoneczny dwukondygnacyjny z użytkownością ogródka na 2 pokoje z kuchnią. Wła domość Rzgowska 35a m. 2. (12016-G)

ZAMIENIĘ mieszkanie 8x4 m kw. z przepięknym nleem na takie samo lub pokój kuchnia. 22 Lipca nr 42 m. 8. (12029-G)

POSZUKUJĘ pomieszczenia sublokatorskiego, możliwe z oddzielnym wejściem, tel. 161-19 od godz. 7-15 Jackiewicz.

ZAMIENIĘ 3 pokoje z kuchnią wygodny, ogródek, na mniejsze w Julianowie. Oferty składać Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „Julianów”.

STUDENTKA poszukuje pomieszczenia z wygodną łóżkami w śródmieściu. Dzwonić tel. 149-58 od 10-16

ZAMIENIĘ pokój słoneczny z wygodną łóżką i meblami na pokój z kuchnią. Obr. Stalingradu 19 m. 8 od 17 do 20

ZAMIENIĘ pokój z używalnością kuchni, wygodny gaz okolica Narutowicza na równorzędne ewentualnie duży pokój śródmieście. Oferty składać Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „4818”

NAUKA I WYCHOW. KURS kapelusznictwa damskiego IPR Stalina 7 zapisy 9-16. (2166-K)

KURSY kroju szycia i modelowania IPR Piotrkowska 24 zapisy 10-12, 16-18. (2167-K)

ZAPISY na Kursy Księgowości Podstawowej i dla zaawansowanych. Ma szynopisania — przyjmujące Zakład Wiedzy Handlowej, Oddział w Łodzi ul. Piotrkowska 40 tel. 212-12 w godz. 8-15.30, 17-19. (2236-K)

KURSY kroju szycia i modelowania IPR Sienkiewicza 89. (2168-K)

KURSY kreślenia budowlanych, maszynowych, instalacji budowlanych, rysunku stolarki budowlanej i meblowej IPR Stalina 7 zapisy 9-16.

ZAPISY na kursy administracyjno-gospodarcze księgowości, maszynopisania i języków obcych — przyjmujące Ośrodek Politechnicznych Kursów — IPR Łódź, Andrzeja 4, tel. 217-19. (2116-K)

ROZNE

PARYŻANKA artystyczna cerownia naprawia garderobę bez śladu. Ul. Więckowskiego 6-5.

ZAWIADOMIENIE

Zarząd Sp-ni „METALOWIEC” w Łodzi zawiadamia swoich P.T. Odbiorców i Dostawców, że z dniem 1. 9. 1952 r. Zakłady n. Sp-ni, zostały przeniesione z ul. Jakuba nr 8 i Worcella 17-19 na ul. Brzozową nr 11-13-15. Uprasza się wszelką korespondencję kierować pod wyżej wskazanym adresem.

Sp-nia nasza wykonuje: części zamienne do maszyn włókienniczych, pilniki ślusarskie, regenerację pilników, wyroby z blachy oraz inne usługi wchodzące w zakres ślusarstwa i blacharstwa. 2333-K

KURSY kroju szycia i modelowania IPR, Stalina 7 zapisy 9-16.

KURSY kroju i szycia — IPR Sienkiewicza 89 i Czerwona 8, zapisy 8-13, 18-20. (2285-K)

KURSY nowoczesnego kroju, szycia, modelowania dla początkujących, zaawansowanych oraz przygotowanie do egzaminów mistrzowskich. Nawrot 32-3. (12001-G)

STENOGRAFIA biurowej, maszynopisania — Kursy Stowarzyszenia Stenografów — Maszynistek. Zapisy: Kilińskiego 50, Piotrkowska 83. (11992-G)

WYSWIETLANIE RYSUNKÓW technicznych szybko, starannie. Władomości Piotrkowska 81 — sklep piśmenny. (11866-G)

ŁOS poprawić można losem! Kolektura „333” Kraków, Piłarska 19 wysła każdemu pocztą szczególne losy. Zawiąz natychmiast! (2325-K)

POSZUK. PRACY

PRZYJME pracę biurową w godzinach popołudniowych. Znam księgowość. Zgłoszenia kierować do Biura Ogłoszeń Piotrkowska 96 „Księgowy” (12048-G)

ZGUBY

ZAKAŁ sieci elektrycznych Łódź-miasto unieważnia zaginioną pieczęć okrągłą o brzmieniu (Zakład Energetyczny OKR. Centralnego ZEOC Zakł. Stali Elektr. Łódź-miasto. (11990-G)

ZGUBIONO legity. Ubezpiecz. Spół nr 028340 na nazwisko Wincenty Minor.

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Edmund Sobierański, ul. Piotrkowska 35. (12067-G)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wyd. przez 3 Oddz. Finansowy. Szychowska Anna Zakatna nr 61. (12096-G)

ZGUBIONO prawo jazdy kat. IIIa nr 2259-49 na nazwisko Marian Urbanek, Łódź, Więckowskiego 30.

SKRADZIONO kartę meldunkową na nazwisko Stanisława Dyl

ZGUBIONO legity. Ubezp. Spół. Michał Wojtczak, Szosa Rokicińska 1

ZGUBIONO teczkę zawierającą kartę meldunkową na nazwisko Jan Skupień i kartę meldunkową Danuta Skupień

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną na nazwisko Czesław Szymczak

ZGUBIONO portfel z 10 tografiami i 1 legity. szkolną na nazwisko Krzysztof Godwold, Leśmierz, pow. Łęczyca

ZGUBIONO legity. Ubezp. Spół. nazwisko Wanda Orlicka Piramowicza 7

SKRADZIONO kartę meldunkową i pokwitowanie na złożone dowody Cywi Rozenewaj Gdańska 5

ZGUBIONO indeks nr 3427 wyd. przez Politechnikę Łódzką Zajdel Roman (11913-G)

ZGUBIONO legity. tramwajową na nazwisko Marian Lorek (11914-G)

SKRADZIONO kartę meldunkową na nazwisko Alfred Penski

ZGUBIONO legity. Zw. Zaw. nr 454335-26535 nazwisko Kazimierz Kempicki (11982-G)

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną na nazwisko Maria Wrzeszcz

ZGUBIONO legity. Zw. Zaw. Szkoły Zdrowia na nazwisko Zofia Kriśjanis zam. Łódź, ul. Kilińskiego go 127 m. 10

ZGUBIONO bon miesznotyczny Sawicki Jerzy, Fabryczna 25 m. 6

Lokalu przemysłowego o pow. 200-250 m kw. poszukuje plnie Rzemieśl. Spółdz Pracy Bliźniarzy „Blysk” w Łodzi Cz Hutora 5 (daw. Strz. Kaniowskich) tel 227-21. 2284-K

Spółdzielnia Sztuki i Przemysłu Ludowego w Łodzi ul. Piotrkowska 89 przypomina, że stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. 12. 1950 roku wszelkie zażalenia i odwołania załatwia przewodniczący lub jego zastępca w środy od godz. 16 do 18. Jeśli w środę przypada dzień wolny od pracy, dniem przyjęć jest najbliższy dzień powszedni tygodnia. 2274-K

Ośrodek Maszyn Drogowych w Pabianicach ul. Lutomska 19d przypomina, że stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. 12. 1950 r. wszelkie zażalenia i odwołania załatwia kierownik ośrodka we wtorki od godz. 11 do 12. Jeśli we wtorek przypada dzień wolny od pracy, dniem przyjęć jest najbliższy dzień powszedni tygodnia. 2322-K

ZGUBIONO „potwierdzenie odbioru” nr 89675 (koncesji) wyd. przez Zgromadzenie Kupców na Zgromadzenie Kółkowy nazwisko Królkowski Mieczysław Piotrkowska 103. (12013-G)

ZGUBIONO skierowanie do protezowni zębów na nazwisko Janina Mikodemska Łódź ul. Mimosyzy 15. (12023-G)

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Zofia Gabinowska Łódź, Zachodnia 64-15

WYDAJE Instytut Prasy „CZYTELNIK” Redakcja i Administracja, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. Centrala 283-00 Red. Nacz. 125-64, godz. przyj. 12-13 sekretarz odpow. 204-75, godz. przyj. 10-12, dział gospodarczy 141-10, dział sportowy 208-95, dział miejski 114-32, dział listów 143-50. Redakcja rekopisów nie bierze odpowiedzialności. Dział ogłoszeń Piotrkowska 96, tel. 111-50 i 114-75, czynny 8-16, w soboty 8-14. Prenumerata miesięczna zł 4.65, kwartalna zł 12.15, półroczna zł 24.30 przyjmują wszystkie Urzędy Agencji Pocztowej oraz listonosze miejscy i wiejskie na terenie całej Polski w terminie do 15 każdego m-cia na okres następny. Redaguje KOLEGIUM REDAKCYJNE

Uroczyste zakończenie mistrzostw LZS

W dniu ogólnopolskich dożynek w Krakowie odbyło się zakończenie mistrzostw sportowych wsi. Na uroczystość przybył wicepremier Chelchowski, który przekazał sportowcom wilejskim serdeczne pozdrowienia od Prezydenta Bolesława Bieruta. W imieniu uczestników mistrzostw podziękowanie Rządowi i Partii za troski i pomoc i opiekę nad rozwojem sportu na wsi złożyła mistrzyni w rzucie granatem — Stawińska.

W punktacji ogólnej mistrzostw pierwsze miejsce zajął Rzeszów — 30 pkt., przed Katowicami — 28 pkt., Poznaniem — 27 pkt., Krakowem i Łodzią — po 25 pkt.

W konkurencjach lekkoatletycznych zwyciężył Poznań przed Bydgoszczą i Katowicami.



Na zdjęciu Rymaszewska Danuta z Ustronia Morskiego, która zdobyła pierwsze miejsce w rzucie oszczepem. Fot. CAF

SPORT

W meczu z reprezentacją CSR SIATKARKI POLSKIE potwierdziły swą klasę

Po zdobyciu tytułu wice mistrza świata w Moskwie drużyna polska spotkała się w Warszawie z drużyną narodową CSR. Trybuny na korcie CWKS, gdzie rozgrywano mecz, ledwo mogły pomieścić 10 tys. widzów.

Bohaterką spotkania była M. Zakrzewska uchodząca za najlepszą siatkarkę Europy. Ścięcia piłek przez Zakrzewską były tak silne, że przeciwniczki często nie potrafiły ich odbić. Ponadto Zakrzewska doskonale opanowała serwis. Podawana przez nią piłka, powodowała w wielu wypadkach upadek odbierających.

Finaliści piłki ręcznej

Trzydniowe rozgrywki półfinałowe o mistrzostwo Polski w piłce ręcznej rozegrano w 6 grupach. Do finału zakwalifikowali się m. in. Budowlani — Chorzów, AZS — Katowice, Włókniarz — Łódź i AWF — Warszawa.

Nasz zespół chociaż grał wyjątkowo nerwowo i krzykliwe górował jednak zdecydowanie nad przeciwniczkami. Polki miały silniejsze i celniejsze ścięcia, lepszy blok i bardziej ofiarną obronę.

W pierwszym secie walka trwała 20 minut. Pierwszy punkt zdobyły Polki, ale potem zawiązała się równorzędna walka i Czeski wyrównały 6:6. Przy stanie 11:7 i 14:8 na naszą korzyść, na prośbę kapitańki drużyny CSR nastąpiły krótkie przerwy. Set przy czterech setbolach zakończył się zwycięstwem Polski 15:8.

Drugi set, który trwał 30 minut i miał 5 setboli, Polki wygrały również 15:8.

W ostatnim secie walka trwała najkrócej bo tylko 15 minut. W secie tym nasze zawodniczki grały najlepiej i wygrały również 15:8.

Ostatecznie mecz zakończył się zwycięstwem Polski 3:0. Walka pozostała jak najlepsza wrażeń i publiczność długo oklaskiwała schodzące z kortu zawodniczki.

Po kilkuminutowej przerwie na boisko weszły zespoły męskie. Czesi jako wice mistrzowie świata reprezentowali się znacznie lepiej od naszych graczy.

Przewyższali nas nie tylko kondycją i wzrostem, ale również młodością i temperamentem. Drużyna nasza zawiadła na całej linii. Czesi zademonstrowali nam wysoki poziom gry. Słyszało się pytanie — jak

muszą w takim razie grać mistrzowie — Związek Radziecki — skoro gracze CSR tak wspaniale ścinają niemal każdą piłkę z każdej pozycji.

Drużyna nasza przegrała 3:0 (6:15, 8:15 i 10:15). Najlepszym był łodzianin Antczak.

J. N.

Lekkoatletyczne refleksje

Po meczu Polska - NRD

Mecz lekkoatletyczny Polska — NRD zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Polski 177:137. W roku ubiegłym wygraliśmy to spotkanie znacząco mniejszym stosunkiem punktów 162:144. O czym świadczy ta różnica?

Poziom naszych zawodników nie podniósł się niestety, ale znacznie się wyrównał. Natomiast w konkurencjach kobiecych w tym roku zdobyliśmy znacznie więcej punktów niż w 1951 roku.

Najlepszy wynik w pchnięciu kulą uzyskał miotacz NRD. Schmidt miał 15.58, a Łomowski — 15.11. Charakterystycznym jest, że w roku ubiegłym zwyciężył Łomowski uzyskując ten sam wynik, który tym razem zapewnił zwycięstwo Schmidtowi. Trzeba rzeczywiście mieć dobre oko, żeby móc w ten sposób zrewanżować się swemu rywalowi.

Potrzebowski po przegranym biegu z Karbanem na 800 m stanął na starcie 1500 m i przegrał z zawodnikiem NRD Hermannem uzyskując co prawda ten sam czas — 3:55,6. Potrzebowski naszym zdaniem źle rozkłada siły i nie umie rozegrać biegu taktycznie. Średni dystansowiec powinien koniecznie trenować sprinty, a wówczas mieć będzie lepszą końcówkę.

Sztafeta nasza została zdyskwalifikowana. Zło polega na tym, że sprinterzy nas nie trenują zmian pałeczki i dlatego potem uzyskują albo złe czasy, albo zostają w ogóle zdyskwalifikowani.

Szkoda wielka, że mecz z NRD nie wyznaczono do innego miasta. W Warszawie przy jednoczesnym starcie zawodników biorących udział w mistrzostwach CRZZ stracił więc na swojej atrakcyjności zwłaszcza, że mecz odbywał się na odległym stadionie Spójni poza wspaniałym dogodnym komunikacji ze śródmieściem.

Od dziś odbiór biletów na mecz Polska-CSR

Organizatorzy meczu międzynarodowego Polska — CSR podają do wiadomości, że odbiór biletów zbiorowych odbywać się będzie w Radzie Główniej Z. S. Włókniarz przy ul. Sienkiewicza 13.

Dziś po bilety zgłaszać się powinni od godz. 12 do 17 ci, którzy posiadają numery od 1 do 150.

Jutro, to jest we środę bilety wydawane będą od godz. 9 do 17 od numeru 151 wzwyż. Bilety nie odebrane w tych

terminach zostaną automatycznie anulowane.

Przedprzedaż biletów indywidualnych rozpocznie się od czwartku włącznie i trwać będzie przez piątek do soboty włącznie w godzinach od 9 do 18 w następujących punktach miasta: Ul. Sienkiewicza 13 IV piętro pokój 35 w Z. S. Włókniarz, w PTTK ul. Piotrkowska 70 i w Kole Sportowym Włókniarza przy ul. Łąkowej nr 21.

Mecz rozpocznie się punktualnie o godz. 16. Przed meczem nastąpi uroczystość powitania drużyn połączona z odegraniem hymnów państwowych. Jako przedmecz rozegrane zostanie spotkanie w szczyplarni o godz. 14 między Stalą z Raciborza a Włókniarzem.

Zainteresowanie niedzielnym meczem jest rekordowe i ci, którzy chcą znaleźć się na stadionie przy ul. Unii powinni zawnoczyć zaopatrzyć się w bilety wstępu.

Zwycięstwo koszykarzy

Półfinałowe spotkanie koszykówki męskiej o puchar Polski pomiędzy łódzkim Włókniarzem, a Kolejarzem z Gdańska zakończyło się wysokim zwycięstwem Włókniarza 85:31 (36:13).

Największą ilość punktów dla Włókniarza zdobył Maciejewski 23 zaś dla pokonanych Araminowicz — 9. Sędziowali Wołowiecki i Michalak.

Dąbrowski zdobył Wielką Nagrodę Wojska Polskiego

Mistrzostwa Polski rozegrane na ulicach Warszawy zgromadziły wzdłuż tras ul. Łazienkowskiej, Mysliwieckiej, Agrykola i Czerniakowskiej (2.400 m) tysiące widzów.

Niestety organizatorzy nie postarali się o postawienie przynajmniej prowizorycznych trybunek, względnie ławek. Większość widzów więc raczej słuchała warkotu maszyn niż widziała ich walkę.

Wielką nagrodę Wojska Polskiego w postaci motocykla radzieckiej produkcji „Iz 350 cm³” zdobył Dąbrowski z Budowlanych, który na Triumphie GP kat 500 cm³ osiągnął najwyższą prędkość na szybkości dnia 100,7 km-godz.

W poszczególnych konkurencjach tytuły mistrzów Polski zdobyli: Puzio, Jankowski i Dąbrowski.

Spójnia (Tom.) — Stal (Radom) 12:8

W Tomaszowie rozegrany został mecz bokserki między miejscową Spójnią a Stalą z Radomia.

Spotkanie zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem Spójni 12:8. Matuszewski i Twardowski walki swoje wygrali przez KO. Publiczność 3.000.

ZŁY DZIEŃ

Tym razem Szczerzyński puścił do bramki Włókniarza 5 piłek. Na zdjęciu bramkarz Włókniarza w akcji. Fot. Olejniczak

Włókniarz w strefie zagrożonej

Po przegranym meczu z CWKS 1:5

Po deszczu boisko Włókniarza było oślizgłe i ciężkie do gry.

Gdy sędzia Cober z Katowic przeciągnął gwizdem dął sygnał do rozpoczęcia spotkania piłkarz z ekiego łódzkiego Włókniarza z CWKS, zastanawialiśmy się, czy w tych warunkach terenowych łódzianie dadzą sobie radę z szybkim i jednak lepiej technicznie wyszkolonym przeciwnikiem.

Nasze obawy okazały się słuszne. Za wyjątkiem pierwszych 5 minut meczu, gdzie obie drużyny przeprowadzały szereg szybkich i niebezpiecznych ataków, wyjaśnionych przez Stefaniszyna i Szczerzyńskiego. Nagle coś zepsuło się w drużynie Włókniarza. Z każdej minuty CWKS zdobywał przewagę i bez trudu przechodził na pole karne gospodarzy, gdzie wyjątkowo zły dzieł miał Szczerzyński.

Bramkarz ten wiele meczy mógł wygrać swej drużynie. Nie można więc mieć pretensji do niego, że właśnie teraz grał gorzej.

Gdy bramkarz wybiega do piłki białej z rogu, a potem jej nie chwytą, jasne, że przeciwnik ma ułatwione zadanie w zdobyciu bramki. Tak też uczynił w 20-tej minucie Breiter, a w 8 minut potem Janeczka w reboju strzelił w róg niezbyt silnie. Szczerzyński nie przejął lotu piłki i w rezultacie pod nim znalazła on drogę do siatki.

W 30-tej minucie Breiter głową uzyskał trzeci punkt dla CWKS i

tym razem wybieg Szczerzyńskiego był niefortunny.

Nacisk drużyny wojskowych rosł z każdym momentem, gdyż atak „Włókniarzy” tracił co chwila podawane często przez pomocników i nie potrafił przeprowadzać skoordynowanych akcji ofensywnych. Właściwie mówiąc napaść „Włókniarza” nie istniała na boisku, razil swą niezaradnością i powolnością. Hogendorf zamiast iść do przodu, bezradnie patrzył, co jego kolega robi z piłką.

Również słabo wypadł Wapleniak. Uniknął on walki, stale brzymał się uporczywie z tyłu, cały więc ciężar spadł na dobrze dysponowanego Urbana.

Po przerwie, w 17-tej minucie Breiter po raz czwarty zmusił Szczerzyńskiego do kapitulacji.

Zaraz potem daleki wykop stopera Stusia na pole karne CWKS zmusił Stefaniszyna do wybiegu, a nieobstawiony Kozłowski dokonał już tylko formalności przeliczając piłkę dalekim lukiem do pustej bramki i w ten sposób gospodarze zdobyli honorowy punkt.

Gociele nie rezygnują jednak z walki. Ich groźne wypadki inicjowane przez Breitera i Janeczka przyniosła na 10 minut przed końcem zawodów jeszcze jedną bramkę zdobył przez Sasiadka.

Wynik 5:1 jest prawie dokładnym odzwierciedleniem przebiegu gry.

Tak słabo grającego Włókniarza dawno nie oglądaliśmy. Właściciele mówiąc w drużynie łódzkiej atak nadal nie istnieje. Bez radykalnych zmian w tej linii zespół ten nie będzie w stanie wygrać spotkań nawet ze słabszymi drużynami.

Zb. Skb.

Sensacje ligowe

Pogrom Ogniwa (Kr)

W CHORZOWIE w fatalnych warunkach atmosferycznych w meczu o mistrzostwo I Ligi Unia pokonała miejscowych Budowlanych 4:0.

W RADLINIE tamtejszy Górnik przegrał z bytomskim Ogniwo 1:2 (1:2).

W GDAŃSKU Budowlani rozgromili nieoczekiwanie krakowski Ogniwo 5:0 (2:0).

W POZNANIU walczący Kolejarz ze swym imiennikiem z Warszawy wygrywał 2:0 (1:0).

Po czwartym rzucie rozrywki o mistrzostwo I Ligi tabele w dwóch grupach przedstawiają się następująco:

GRUPA I				
1) Budowlani (Gd.)	4	6:2	10:5	
2) Kolejarz (Poznań)	4	5:3	7:6	
3) Unia (Chorzów)	4	4:4	8:7	
4) Ogniwo (Kraków)	4	4:4	3:5	
5) Budowlani (Ch.)	4	3:5	6:9	
6) Kolejarz (W-wa)	4	2:6	6:6	
GRUPA II				
1) Ogniwo (Bytom)	4	6:2	6:3	
2) OWKS (Kraków)	4	4:4	5:5	
3) Gwardia (Kraków)	3	3:3	5:4	
4) CWKS	3	3:3	7:6	
5) Górnik (Radlin)	4	3:5	7:6	
6) Włókniarz (Łódź)	4	3:5	4:10	

Już jutro

dowiecie się szczegółów

naszej nowej powieści

„Preparat Vita“

CWKS — Włókniarz 11:9

Towarzyskie spotkanie pięciolastki rozegrane pomiędzy Włókniarzem a CWKS zakończyło się nikłym zwycięstwem drużyny warszawskiej 11:9.

W ramach tego meczu dużą sensację sprawił Trzęsowski w wadze lekko-średniej. Wygrał on na punkty z mistrzem Polski Musiałem, który znajduje się w słabej formie. Zadawano sobie nawet pytania, w jaki sposób tego rodzaju pięściarz jak Musiał mógł zna

leźć się w kadrze narodowej.

Marcinkowski po niezłej walce wywypunktował silnego Kempe.

Gdyby Jaskuła walczył nieco czystej przyznano by mu bez wątpliwości zwycięstwo nad reprezentantem Polski Nandzikiem. Jednak dwa upomnienia jakie za inkasował pięściarz Włókniarza spowodowały, że wynik walki był nierozstrzygnięty.

Szaliński w piórkowej jedynie przez dwie rundy był równorzędny partnerem dla Kruży. W trzecim starciu Kruża przeprowadził huraganowy atak i prawym sierpnem posłał Szalińskiego na deskę, a zaraz potem sekundant Garnca rek słusznie poddał łodzianina.

Anielak stoczył niemal równorzędna walkę, ulegając nieznacznie Justkowi.

Wyniki techniczne: (na I miejscu pięściarze Włókniarza).

W wadze muszej: Anielak przegrał na punkty z Justką, w kocu cięż — Kępcski wypunktował nie spodziewanie Kubowicza, w piórkowej Szalińskiego poddał Kruży w trzeciej rundzie sekundant.

W wadze lekkiej Lewandowski pokonał Irganga przez poddanie się w trzecim starciu. W wadze lekko-półśredniej Marcinkowski wygrał na punkty niejednogłośnie z Kempe. W wadze półśredniej Haze uległ na punkty Kupezykowski. W wadze lekko-średniej Trzęsowski pokonał Musiałę. W wadze średniej Bochanek poddał się w drugiej rundzie Piórkowskiemu. W wadze półciężkiej Gleraga przegrał wysoko na punkty z Grzelakiem. W wadze ciężkiej Jaskuła nie rozstrzygnął spotkania z Nandzikiem.

Sędziował w ringu Lisowski.

Warszawa - Łódź

w piłce nożnej

W nadchodzący czwartek ma odbyć się w Łodzi między miastowy mecz piłkarski między reprezentacjami Warszawy i Łodzi.

C. d. n.

Gustaw Morcinek ONDRASZEK 85)

— Honorne to rzemiosło, owo zabijanie!... Swoboda, królewska swoboda!... — zapalił się i zniecała urwał. Ondraszek i jego kamraci słuchali go i wciąż się zaśmiewali z jego szubienicznej gęby, z jego zabawnego zęza i z jego słów, przetykanych gęsto nabożnymi westchnieniami. Najbardziej ich ubawiło ostatnie zdanie. Przejście bowiem z jego sowizdrzalskiego kluczenia w ów namaszczony ton kaznodziejski, aczkolwiek szczerze brzmiały, było czymś groteskowym. Ondraszek jednak zrozumiał tamtego śmieszne go braciszka zakonnego.

— Zabiorę cię z sobą, tylko nam pokaż, co umiesz! — rzekł, pogodzony z jego życzeniem.

— Kiedy ja nie nie umiem, miłościwy panie, jak tylko rzekać, psalmy śpiewać i z diabłem wojować!...

— To ma!o! A kazać umiesz?

— Umie!

— To wygłoś nam kazanie, a jeżeli je dobrze wygłosz, przyjmujemy cię do naszej kompanii. Zgoda, kamraci? — zwrócił się do towarzyszy.

— Ano, Ondrasze! — rzekł za wszystkich Rużiczka. — At nam pokaże, czy z neho dobry kaztel!

— A jak, pierunie, bydziesz fanozoli, to cie tą kryką przymierza! — dodał ponury Moroń i podsunął mu pod nos swoją sękatą łagę.

Usiedli przeto na brzegu przydrożnego rowu, braciszek zaś wyłaził na pień, chrząknął raz i drugi, poprawił czapczkę na łbie, nabrał tchu i zaczął kazać:

— Szlachetni, a wielce miłościwi panowie i ty nadobne